Nr. 101. Dnia 13 kwietnia. Niedziela. Dnia 1 (13) kwietnia 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś: Hermenegilda K. M.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 17.	Wschód księżyca o godzinie 8 minut 2 r.	Czwartek: Aniceta Pap.
Poniedz: Tyburcjusza M.	Zachód „ „ 6 „ 47.	Zachód „ „ 12 „ 29 w.	Piątek: Apolonjusza B.
Wtorek: Anastazji M.	Długość dnia godzin . . . 13 „ 30.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7.	Sobota: Hermogenesa M.
Środa: Lamberta M.	Przybyło „ „ 5 „ 52.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 4 R.	Niedziela: Serwiljana M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Przemysława, jutro Myślimira.

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa wyrobów rzemieślniczych. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora.)

Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych szósty odczyt adwokata przysięgłego p. Adolfa Suligowskiego „O kanalizacji ze stanowiska ekonomicznego". (Sala ratuszowa—1 po południu.)

Widowiska: Dla członków Towarzystwa wioślarskiego, ich rodzin i osób zaproszonych przedstawienie amatorskie, złożone z jednoaktówek „Podejrzana osoba", „Mysz" i „Wigilja św. Andrzeja". (Lokal Towarzystwa, Królewska—8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Sen nocy letniej", jutro „Brahma"; — Rozmaitości: dziś „Biała kamelja" i „Zemsta za mur graniczny", jutro „Artykuł 264-ty" (wznowienie);— Mały: dziś „Marżolana", jutro „Nitouche". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 15-ty b. m. rs. 5079 kop. 8. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Oprócz tego, z powodu drugiego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Pięciu ran Zbawiciela, odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana wotywa, zaś o 4-ej po południu nieszpory.

Konina—buljon głodowy.

Gdzieś, na jakiejś etykiecie towarów kolonjalnych, widziałem obrazek następujący:

Do brzegu afrykańskiego, pod gorącem niebem równikowem, przybija statek europejski; z pokładu statku elegancko ubrana dama angielska sznurkiem trzymanych w ręku paciorków szklanych wabi do siebie nagą murzynkę, a jednocześnie wyciąga drugą rękę ku pękowi przepysznych piór strusich, mających stanowić zapłatę za świecidełka. Niedaleko na brzegu anglik, który zdołał już wysiąść na ląd, pochwyciwszy murzyna, przykłada mu jedną ręką flaszkę dżynu czy araku do ust, a drugą skwapliwie sięga po olbrzymie kły kości słoniowej.

Obrazek ten żywo staje mi w pamięci, gdy odczytuję sprawozdania o dzisiejszej klęsce głodowej w Galicji. Klęska ta utwierdziła mnie w przekonaniu, że t. zw. ludy cywilizowane, dla rozwinięcia działalności wewnętrznej, potrzebują snać również takiej podniety, jak ludy dzikie, jak owa murzynka, lub murzyn na obrazku, a w zaspokojeniu nienowych, ale istniejących już potrzeb stoją bodaj niżej od aszantów lub dahomejczyków. Jak bo inaczej wytłumaczyć tę rozpaczliwą niezaradność włościanina polskiego i rusińskiego w Galicji, który dla braku paszy zabija dziesiątki tysięcy koni po to tylko, aby z nich zaledwie skórę ocalić.

Przebywając niedawno na pograniczu Europy i Azji w celach zbadania warunków handlu wschodniego w mieście ludnem przechodziłem przez jedną z ciasnych ulic wschodnich, gdzie zatrzymał nas na chwilę tłum ludzi, cisnących się do sklepu, zkąd buchał opar świeżej krwi bydlęcej. Zajrzałem do wnętrza: była to rzeźnia i skład mięsa końskiego ze świeżo zabitego konia. Z uporem i jednocześnie sprytem, im właściwym, ubiegali się wzajem o zdobycie kawałków jakiejś szkapy z taką pożądliwością, jak niegdyś ich przodkowie o soczysty udziec koniny z własnych najezdczych rumaków.

— Gdyby nie ta brudna ulica i nie gwar potomków Czyngis-Chana, myślałbym, że jesteśmy w Paryżu, przed marmurową ladą z koniną! To dziwna, dlaczego u nas czują niemal wstręt do tego gatunku mięsa?

— Istotnie, wstręt taki nie zawsze da się wytłumaczyć. Bo, naprzykład—ciągnąłem dalej—zdarzało mi się nieraz widzieć, jak włościanie odgrzebywali zakopaną w ziemi padlinę wieprzową i bez wstrętu zabierali się do niej.

— Tak, padlinę wieprzową jeść będą, ale konny nie.

— Mięso to przecie zdrowe i smaczne, potrzeba tylko przyzwyczaić się do niego, jak do każdej nawej potrawy. A ileżby oddał usług ten nowy produkt, chociażby w tak ciężkich chwilach, jak obecna klęska głodu w Galicji.

— Myślałem o tem: mięso, jak mięso, ale jakżeby wybornie dała się spożytkować na buljon ta masa sponiewieranych i zabitych przez włościan koni! Kto wie, czyby nawet nie otworzyło się z czasem nowe pole działania dla ulżenia nędzy ludu.

Należałoby tylko skorzystać z okoliczności i wprowadzić w użycie koninę na równi z wołowiną, cielęciną i t. p. I w rzeczy samej, obliczając wagę konia włościańskiego nie już przeciętnie, a bodaj minimalnie, na 300 fun. (nawet już z potrąceniem 8% żywej wagi na martwe mięso), dałoby się ze względu na niewybredną jakość mięsa oznaczyć cenę jego po 10 cent. funt. Byłaby to cena, za jaką niepodobna obecnie dostać żadnego innego mięsiwa w Galicji, co poniekąd byłoby ponętą do kupowania tej „nowalji" nawet przez konserwatywnych małomieszczan i bodaj włościan.

W jednych okolicach mogliby się zająć skupowaniem i rzezaniem koni dotychczasowi rzeźnicy, w innych zaimprowizowani *ad hoc*, a tam, gdzie jedni i drudzy niedopisaliby, mogłoby iść mięso zabitego bydlęcia na pożywienie włościan, samych właścicieli koni i ich sąsiadów. W czemże gorszy jest lud ten od tatarów, lub lepszym od francuzów? Dlaczego w spożywaniu koniny ma on być czemś innem od ludów, stojących u dołu i u szczytu cywilizacji?

W ciężkich czasach tak wielkiej klęski, kiedy przy braku środków pożywienia organizm ludu, ubogiego wskutek głodu, słabnie, bardziej niż kiedykolwiek byłoby pożądanem pokrzepienie tym, że tak powiem, przymusowym pokarmem mięsnym. W tych okolicach wreszcie, gdzieby się nie dało wprowadzić w życie koniny jako mięsa (a nawet jednocześnie lub spółrzędnie z jej użyciem) możnaby zająć się wywarem buljonu. Koszta tego wyrobu są tak małe, że

SYN OBYWATELSKI.

(OBRAZEK.)

(Dokończenie.)

Powoli wciągnąłem się też do życia publicznego, robiłem szczęśliwe facjendy na konie, potrafiłem wypić dużo, trzymając się trzeźwo, a na drugą zimę urządziłem u wujostwa kulig, o którym pewnie tam jeszcze w okolicy do dziś dnia chłopi dziwy rozpowiadają. Szyk był we wszystkiem i muzyka i kostiumy i oracje i krakowiaki dowcipne, o czem aż w gazetach warszawskich pisało. Z tego powodu zdobyłem sobie pewne uznanie między młodzieżą i kobiety tu i owdzie żartami już zaczęły mnie swatać. W domu raz nawet sama matka wystąpiła z projektem, czyby nie była pora pomyśleć o ustaleniu mojego losu.

— Dajże pokój—powiada ojciec—dobry chłopak, ale to jeszcze sowizdrzał, psom buty robić, a nie żenić się... niech się wyszumi.

Ja również byłem za wyszumieniem, bo mi z tem dobrze było, tylko bieda, że nie było czem. Wolności co prawda używałem dosyć, fantazji szlacheckiej nie brakowało, ale z mamoną zawsze kuso. Ojciec w przekonaniu, że mam wszystko w domu, co mi potrzeba, dawał bardzo małe kwotki, a matka sama niewiele miała, chyba jeżeli coś oszczędziła, lub sprzedała dobrze indyki na Wielkanoc. Na koniach zarobiłem nieraz, w karty wygrało się trochę, a więc jak bieda, to do pachciarza, tylko, że ten huncwot poprostu darł ze mnie łyka procentami i jeszcze zamawiał sobie, abym lekko strychował pszenicę, a owsa nie piłował, tylko pozwalał sypać ćwierci z czubem.

Otóż, te ciągłe uganiania się za groszem trochę mi się sprzykrzyły. Cóż u djabła, ciągle będę tylko łapę lizał i szukał złotówki, jak kania deszczu. Albo się ożenię, albo co i będę na swojem. Zacząłem się tedy rozglądać po okolicy, panien na wydaniu było ze sześć, ale to wszędzie święta golizna. Jedna z nich Maniusia Strzelecka podobała mi się więcej od innych i mógłbym się w niej zakochać, bo to była pulchniutka przylepeczka, ale cóż, kiedy za nią nicby teraz nie dali i chyba po najdłuższem życiu Strzeleckiego kapnęłoby jakie sześć do dziesięciu tysięcy złotych. Piękna perspektywa, zwłaszcza, że stary jest jak rydz i kto wie, czy jeszcze nie powiększy swojej rodziny.

Pewnego dnia w pogawędce z matką wspomniałem o Maryni, a ona powiada:

— Podoba mi się dziewczyna i gdybyś się uparł przy niej, to pogadałabym z ojcem. Dalibyśmy ci Justynów w dzierżawę, a Strzelecki trochę inwentarza i moglibyście żyć.

— Padam do nóżek! Sto pięćdziesiąt morgów sapów piaskowych, chałupa folwarczna na mieszkanie, a któżby tam żonę śmiał wprowadzić.

— Straszne państwo masz w głowie, mój Wiktorku.

— Ma się rozumieć. Mama wie, że ludzie cenią innych z tego, co widzą. Ot gdybym miał tak czwórkę, jak Lucjan. i dziarskiego krakowiaka na koźle, tobym może ruszył gdzie dalej .. Jak mama myśli o Mikołajskiej, hę?

— Sześć mil od nas, to trudno wiedzieć, jak oni tam stoją. Słyszałam, dom prowadzą pański, on jest radcą Towarzystwa kredytowego, mają coś trzy folwarki w dobrej ziemi, ale i dzieci podobno gromadka spora, a Lucjanek coś puta.

— Poznałem się z nim na kuligu, walny chłopak, szczery; uważałem nawet ciągnął mnie do siebie, ale gdzie ja z nim mogę się porównać; on rzuca pieniędzmi, a ja charłak.

— A panna?

— Ani brzydka, ani ładna, tylko prawdziwy kozak. Na koniu jeździ, strzela do zajęcy, cygara pali.

— Nie bardzo to rekomenduje na żonę dla szlachcica—mówi matka—chyba, że będzie miała za co. Kupić nie kupić, potargować można, jedź kiedy, rozpatrz się, a ja tymczasem przez pachciarza pozbieram wiadomości, żydzi najlepiej umieją czytać w cudzej kieszeni.

Nie trudno było spotkać się z Lucjanem, bo on na każdym jarmarku jest swoją czwórką. Ot, czego mu zazdroszczę, to owych siwków w krakowskich chomontach z płachtami. Dobrane bestje jak jeden i niosą jak djabły; bata na nich nie trzeba, gwiźniesz, a lecą na złamanie karku. Lucek jest już na swojej dzierżawie, trochę starszy odemnie, no i mądrzejszy, ale serce ma na dłoni. Więc panie, jakeśmy się w miasteczku spotkali, powiada:

— Wiesz, są tu trzy harfiarki w oberży, musimy się zabawić.

Bawiliśmy się tedy do rana, a że było nas pięciu i każdy postawił po trzy butelki szampana, to ululaliśmy się nieźle, chociaż ja, co prawda, najmniej, bo mnie ta piana nie zwiedzie.

Wracając do stancji rano, powiada Lucek

prawie w rachubę nie potrzebują być brane. O kocioł nie trudno zwłaszcza tam, gdzie tyle gorzelni istnieje, a wydatki na paliwo zrównoważą się dochodem z odpadków końskich (kopyta, włosień i wygotowane z buljonu kości do cukrowni). Rachunek zaś całego wyrobu buljonowego prawie przedstawia się tak samo, jak rzeźnicki koniny. Licząc po 20 funtów mięsa i kości na wywar 17-tu f. buljonu, a cenę tego ostatniego po 2 zł., mielibyśmy 15 f. = 30 zł., czyli taką samą kwotę, jak ze sprzedaży koniny, jako mięsa na pożywienie.

Cóżby to był za wyborny i pokrzepiający na przednówku dla tego samego wieśniaka posiłek, rozcieńczony w kartoflance, lub wodziance!

Dzienniki podały w swoim czasie wiadomość, jakoby 30—40 tysięcy sztuk koni wskutek braku paszy w Galicji zostało zabitych i zmarnowanych za cenę skóry. Przez użycie koniny na mięso lub buljon podług sposobu i rachunku powyższego, nie poniesionoby żadnej straty, bo zostałoby w kraju około miljona złr., czyli prawie tyle (nie licząc wartości skóry), co kosztowały zabite konie.

Oszczędzić miljon złr. w dzisiejszych ciężkich czasach i w kraju tak ubogim, jak Galicja, to rzecz sama przez się nie do pogardzenia. Oprócz tego pozostałaby nauka na przyszłość: wprowadzonoby nowe gałęzie przemysłu w użycie, najpierw produkcję koniny jako środka pożywienia, a następnie być może (bo chodzi tylko o dobry przykład) tak bardzo rozpowszechnioną gdzieindziej, a tyle rentującą się np. hodowlę królików na pokarm i na pilśń do fabryk sukiennych i kapeluszniczych.

Ale oczywiście do tego wszystkiego potrzeba dobrego przykładu z góry, energji, przedsiębiorczości i praktyczności.

Jan Grzegorzewski.

Pierwszy brzuchomówca.

(Ze wspomnień warszawskich.)

Ostatnie występy w cyrku Buscha brzuchomówcy Ottona Charler przypominają nam postać sympatyczną Ludwika Royera, początkowo aktora francuskiego, potem artysty teatrów warszawskich, magika, mimika i brzuchomówcy.

Royer był francuzem, ale przyjechawszy w 21-ym roku życia do naszego miasta, już z niego nigdy się nie wydalił i tu umarł d. 25-go października r. 1885-go, doczekawszy się późnego wieku.

Życie Royera obfite jest w ciekawe szczegóły, które łączą się z dziejami naszej sceny.

Urodził się w Paryżu w r. 1800-ym, do Warszawy przyjechał z trupą artystów dramatycznych francuskich w maju r. 1821-go. Ponieważ trupa ta odbywała podróż własnemi końmi, przebywała tedy w drodze dni 40.

„Była to prawdziwa podróż amatorska—jak pisze w swej autobjografji Royer—gdyż odpoczywaliśmy w główniejszych miastach tak dla siebie, jak i dla pary naszych koni. Było nas czterech mężczyzn i dwoje dzieci z żoną naszego przewodnika. Bawiliśmy w Metzu dni pięć, ale nie dla urządzenia widowisk, tylko dla wypoczynku i własnej ciekawości; w Moguncji także trzy dni zatrzymaliśmy się, w Frankfurcie nad Menem dwa dni, w Lipsku pięć, w Dreznie trzy, w Wrocławiu tyleż dni, wreszcie wyruszyliśmy z tego ostatniego miasta wprost do Warszawy."

Po przyjeździe, towarzystwo grywać zaczęło w pałacu, zwanym Mniszkowskim przy ulicy Senatorskiej, lecz wkrótce skończyć musiało swoje przedstawienia, gdy kontrakt najmu lokalu wyszedł, a założona tam została resursa kupiecka.

„Wyszukaliśmy sobie—pisze Royer—innego lokalu w pałacu Saskim, dziś pałacem Skwarcowa zwanym, ale nim owo nowe pomieszczenie stosownie przerobione zostało, nastąpiła przerwa w widowiskach aż do r. 1823-go. Przez ten czas zamieszkałem u wuja mego nazwiskiem Juty, który jeszcze w r. 1818-ym osiedlił się w Warszawie jako główny maszynista teatru, wraz ze swym synem, a moim ciotecznym bratem, Adolfem Juty, doskonałym malarzem dekoracyjnym, który na wystawie sztuk pięknych w Warszawie za swój obraz olejny odznaczony został złotym medalem. Był on uczniem Dagiera. Mieszkałem tedy z nimi w domu po-paulińskim przy ulicy Długiej i czekałem otwarcia na nowo teatru francuskiego."

W tym to tedy czasie Ludwik Osiński, ówczesny dyrektor teatru, zaproponował Royerowi, aby wystąpił publicznie jako brzuchomówca, bo i tę sztukę młody aktor posiadał. Za takie wystąpienie Osiński ofiarował Royerowi 5 dukatów, na co się ten ostatni zgodził i ukazał się na scenie teatru na placu Krasińskich, przyczem miejscowi artyści odegrali komedyjkę, p. t. „Miłostki ułańskie". Było to, jak wyżej powiedzieliśmy, w r. 1822-im.

Nieopodal teatru, w pałacu Raczyńskich (późniejszy pałac komisji sprawiedliwości), mieszkała rodzina magnacka; otóż gdy tam dowiedziano się o przyjeździe młodego paryżanina, posłano po niego i zaproponowano Royerowi, aby 8-letniemu synkowi udzielał konwersacji francuskiej.

Oczekując otwarcia teatru, Royer propozycję przyjął, zwłaszcza, że zapewnione miał miesięczne wynagrodzenie 10-iu dukatów w złocie.

Kiedy jednak w r. 1823-im otwarty został na nowo teatr francuski, Royer został do niego zaangażowany, mianowicie do ról komicznych i waletów, a obok tego otrzymał miejsce u mecenasostwa R., którzy zamówili go do konwersacji z ich synem, za co miał młody aktor: utrzymanie, mieszkanie i parę dukatów miesięcznie.

Powszechnie lubiany, Royer zapoznał się ze wszystkimi artystami sceny polskiej i jej dyrektorami, a następstwem tych stosunków było, że zaczął grywać jako wyborny mimik we wszystkich baletach. Kiedy przed 60-ma laty teatr francuski zamknięto, Royera przyjęto do teatru warszawskiego, jako etatowego artystę. Odtąd też Royer pozostał już na stałe w Warszawie i tu się ożenił.

„Życzliwymi byli mi bardzo—dodaje Royer—Bogusławski, założyciel sceny polskiej, Żółkowski ojciec, Werowski, Piasecki, Kudlicz, Szymanowski, Wolski, artysta dramatyczny, pięknie mówiący po francusku i pracujący nad słownikiem tego języka, Zdanowicz, Aszpergerowie, Kurpińscy. Byłem przytem znany jako magik i brzuchomówca, co mi otwierało wiele zamożnych domów warszawskich, gdzie zgromadzonych na wieczorkach gości bawiłem temi sztukami."

Utraciwszy pierwszą żonę, z którą przeżył lat 17, wstąpił powtórnie w związki małżeńskie, także z warszawianką.

Występował Royer w następujących większych baletach: w „Weselu w Ojcowie" ukazał się z 500 razy, przedstawiając kolejno: organistę i komiczną matkę lub ukazując się w *corps de ballet* i to od pierwszego wystawienia pomienionego baletu, danego w r. 1823-im na benefis słynnej tancerki Mierzyńskiej; dalej występował w balecie „Stach i Zośka" (ojciec), „Sylfida" (Magda czarownica), „Faust" (Zorobabel), „Młynarze" (ojciec), „Mleczarka szwajcarska" (ojciec), „Wesele Gamasza", „Dwa posągi", „Rozbójnik morski" (dowódca korsarzy), „Dzień karnawału weneckiego" (Bosco), „Posłowie księcia Vendome" (adjutant), „Opiekun oszukany" (rola główna), „Mimilli czyli styryjczykowie", „Dwaj złodzieje" (jeden z biuralistów), „Zaloty żołnierskie" (sierżant), „Żoko czyli małpa brazylijska" (plantator), „Galopada komiczna" (taniec komiczny przez 16 par), „Rendez-vous na przedmieściu" (ojciec), „Fietrowers zaczarowany" (burmistrz), „Wieszczka jeziora" (pierrot). Niekiedy też ukazywał się Royer i w komedjach polskich, grając odpowiednie do jego cudzoziemskiego akcentu role, jak np. w „Księżna i paź" (koniuszy), „Po pijanemu" (oberżysta) i t. d.

Ale nietylko w tym kierunku Royer działalność swą niósł dla teatru. W wielu operach wchodził do chórów i śpiewał, gdyż dawniej chóry słabo były obsadzane; więc z własnej chęci i amatorstwa w nich się ukazywał lub zjawiał się tylko dla dopilnowania porządku między figurantami. Brał też udział w pierwszej reprezentacji, inaugurującej dzisiejszy teatr, wzniesiony na placu, zwanym Marywilem.

„Byłem—kończy Royer swoją notatkę—i dozorcą całego porządku baletowego i szkoły tańca; rekwizyta, garderoba—wszystko to było na mojej głowie."

Ostatecznie zmarł jako emeryt.

Juljan Heppen.

Myśl.

Strzaskano ołtarz, duch nad nim ulata,
W miljonie iskier w błędnych prochach drzemie.
I dni przeminą i przeminą lata — —
Z popiołów wstanie ognisko olbrzymie.

Tak—światy planet, które czas pokruszy,
Jak czarna rzeka brył płyną w przestrzeni.
Nagle drgnie cielsko, pozornie bez duszy,
I w złote smugi mgławic się przemieni.

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż w sferach decydujących pracują nad wygotowaniem ustawy normalnej dla laboratorjów hygienicznych, jakie podobno mają być utworzone przy wszystkich urzędach lekarskich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż przy ministerjum oświaty utworzona została specjalna komisja, mająca się zająć przejrzeniem wszystkich książek, przeznaczonych do czytania w szkołach niższych.

= Petersburski korespondent *Gazety losowań* dowiaduje się, że ogólne zebranie akcjonarjuszów ruskiego Banku dla handlu zewnętrznego zapowiada

---

— Wiesz ty co, Wiktorku, odeszlij konie do domu, a jedź zemną. Zapolujemy z chartami, a mam ci jednego, co w pojedynkę bierze lisa, zobaczysz. Potem pojedziemy do Bębnówki i urządzimy na niedzielę małą zabawę. Znasz Stefkę, moją siostrę, jak mi się zdaje, ma ona do ciebie trochę inklinacji, dalibóg wybyście się nadali: ty kawałek djabła, jej też nic nie brakuje, chcesz, będę cię swatał. U mnie uważasz tak idzie, że albo jestem przyjacielem od serca, albo wrogiem także od serca.

Szampan w głowie jeszcze szumiał, wciąż przyjaźń w naszych sercach rosła, jakby ją drożdże rozsadzały: uściskaliśmy się, ucałowali, dwa razy wzajemnie podnosili... Daj pyska jeszcze raz, daj pyska... jadę, zgoda, konie odsyłam.

Była już trzecia po południu, kiedyśmy wyjechali z oberży i to nagle. Lucek miał jakieś zajście z Wulfem, bogatym kupcem i lichwiarzem z miasteczka. Żyd jest zuchwały i twardy w interesach, a Lucek znów nie da sobie byle komu w kaszę dmuchać, więc podobno, bom przytem nie był, ogrzmocił go porządnie i wyjechał na nim ze stancji. Zrobił się straszny krzyk i harmider między żydami, bo u nich bogacz, to wielki puryc, polecieli do burmistrza, szukali żandarmów, a my tymczasem do stajni, zaprzęgaj czemprędzej, wsiadamy i w nogi. Zje djabła, kto naszą czwórkę dogoni.

Pięć mil mieliśmy do Bębnówki Mikołajskich, zaś do wsi, którą Lucek trzymał w dzierżawie, coś pięć i pół, ale skręcić trzeba z głównej drogi w połowie na prawo.

— Nie ma co zatrzymywać się na popas — mówi Lucjan,—bo żydzi gotowi nas gonić, pojedziemy nocą. Wojtek zna drogę, jak swoją źrenicę. Ten szelma Wulf jeszcze mnie zirytuje; tak się rozpuścił, że trudno było wytrzymać. Ale go też poczęstowałem porządnie, ma się rozumieć bez świadków, patrz, jak mi ręka spuchła... niech zna, co Mikołajski.

Jedziemy tedy ostro, konie parskają — niewidać nikogo za nami. Tymczasem noc zapadła, ciemno, choć w papę daj, tak, iż maści siwków nawet nie widać, a dotego rzęsisty deszczyk jesienny pada, jakby go kto najął.

Kiedyśmy ujechali półtrzeciej mili i trzeba było skręcać na wiejską drogę, powiada stangret:

— Możeby, jaśnie panie, trochę wytchnąć na Wygodzie, bo naręcznej w dyszlu okrutnie boki zapadly, coś strasznie dysze.

Obejrzeliśmy się znowu, nic nie można dojrzeć, ale też i nic nie słychać, więc Lucek powiada:

— Wytchnijmy.

Wygoda owa, czyli karczma pod tą nazwą, przed którą stanęliśmy, leży o pół mili za wsią niedaleko młyna. Ma ona wszystko to, co zadaje kłam jej nazwisku: najprzód dziurawy dach, potem jedną tylko izbę szynkowną, w której prócz szynku mieści się gospodarz, kołodziej z rzemiosła z pięciorgiem dzieci i żoną, kaszlącą bez wytchnienia, wreszcie sam warsztat i czterotygniowe ciele, odstawione od matki. Druga połowa budynku jest to niby stajnia zajezdna, lecz, zdaje mi się, od czasu, jak została postawiona, nikt tam jeszcze nie zajeżdżał. Korzystając z tego, pan majster przegrodził ją na kilka podziałów, w których mieszkali: krowa, rycząca za odstawioną córką, trzoda chlewna, gęsi i był skład materjałów kołodziejskich.

Weszliśmy do owej izby dobrze już przemoczeni; służący wniósł nasze kuferki, zaduch straszny, gorąco, jak w łaźni i wszelkiego rodzaju woń, że ani oddychać. Na dworze tymczasem deszcz rozpadał się na dobre i trzeba było coś z końmi zrobić, bo szkoda eleganckiej uprzęży, no i wreszcie bydlęcia. Lucek aż ochrypł z krzyczenia, żeby stajnię otworzono, a tu ani się dostać, choć szynkarz i jego żona pomagali odsuwać kawały drzewa, leżące wewnątrz przed wrotami.

Nareszcie z wielką biedą wprowadziliśmy naszą czwórkę, ale bryczka już nie mogła się całkowicie zmieścić, wypchnęliśmy ją razem do połowy, a druga z dyszlem została się na świeżem powietrzu. Po operacji tej, nadzwyczaj uciążliwej, wróciliśmy do izby szynkownej, lecz i tu nie podobna wytrzymać. Przez powałę zewsząd kapie, muchy cisną się do nosa i uszu, jakby człowiek już był nieżywy, stara szynkarka kaszle, a gdy ogień zgasł na kominie i zrobiła się cisza, kochane myszy tak się rozigrały, że jedna z nich śmielszej natury, bez ceremonii wlazła mi do kaptura burki, zapewne z intencją założenia tam gniazda rodzinnego.

Tu nie ma innej rady, tylko wynieść się do stajni i usadowić się w bryczce, ma się rozumieć w tej części, która była pod dachem. Jak żyję, nie pamiętam podobnego noclegu, a to z winy niegodziwego z miasteczka Wulfa, z powodu którego musieliśmy uciekać.

Mimo wszelkich przeciwności znużenie przemogło, i oparłszy się plecami o siebie, w dartego orła, około trzeciej nad ranem zasnęliśmy oba. Jak długo trwał ten sen wygodny, nie pamiętam, gdy nagle zbudził mię ktoś szarpiąc za rękaw burki. Dzień już był dobry, ulewa ustała, tylko szara mgła zalegała ziemię, niepozwalając na kilka kroków przed sobą rozróżnić

się burzliwie. Niemieccy bowiem akcjonarjusze prowadzą ożywioną agitację, celem zyskania kilku miejsc w radzie zarządzającej i osiągnięcia tem samem przeważającego wpływu na kierunek Banku.

= *Gazeta losowań* pisze: wiadomość, podaną przez „Kraj", o rozszerzeniu prawa z dnia 3-go maja 1882-go r. na Królestwo wywołała ożywione rozprawy na giełdzie. Krótki komentarz rzeczonego pisma, iż urzeczywistnienie projektu odbija się na kredycie hypotecznym, uważano za słuszny. Nie chcemy jednak tej okoliczności przypisywać drobnego spadku listów zastawnych ziemskich we wszystkich serjach, kilkanaście bowiem kopiejek na setce, o które staniały listy, znaczenia przecież mieć nie mogą. Nie zwalnia to oczywiście posiadaczy większej ilości listów zastawnych od głębszego zastanowienia się nad przyszłością własności ziemskiej, po wprowadzeniu wspomnianych wyżej przepisów.

= *W Gazecie losowań* czytamy: „Pisma tutejsze, notując fakt udzielenia firmowej prokury kobiecie, zaznaczają, że zdarza się to po raz pierwszy w naszem mieście. Pisma te są w błędzie; „prokurentki" bowiem nie są bynajmniej nowością w świecie handlowym, gdzie od wielu lat praktykuje się zwyczaj powierzania żonom prawa podpisu firm mężów per procura."

= *Gazecie losowań* donoszą z Berlina, iż zagraniczni akcjonarjusze kolei warszawsko-wiedeńskiej, wróciwszy z ostatniego ogólnego zebrania, którego rezultat nie odpowiadał ich oczekiwaniom, postanowili wycofać się z interesów; łączących się z koleją wiedeńską, i w tym celu wyzbywają się akcyj. Istotnie kurs tych ostatnich w ciągu tygodnia spadł o 8%.

= Zapowiedziano na dzień 17-ty b. m. ogólne zebranie akcjonarjuszów warszawskiego Banku dyskontowego z powodu niezłożenia dostatecznej ilości akcji do skutku nie dojdzie. Następne zebranie odbędzie się d. 30-go b. m. bez względu na ilość złożyć się mających akcyj.

= W tych dniach rozpoczną się roboty około połączenia kościoła św. Barbary na Koszykach z siecią rur wodociągowych.

= We czwartek, d. 5 go b. m., pod przewodnictwem Ludwika hr. Krasińskiego odbędzie się posiedzenie celem obradowania nad projektem p. Dewarsa, dotyczącym budowy bulwarów nad Wisłą.

= Poczynając od dzisiaj, do d. 13-go października, palenie tytuniu na moście Aleksandrowskim jest wzbronione. Z tego powodu p. o. oberpolicmajstra poleca komisarzom cyrkułów: zamkowego i praskiego, rozciągnąć baczny nadzór, aby przechodzący i przejeżdżający przez most ściśle zachowywali powyższe rozporządzenie; winnych zaś należy pociągać do odpowiedzialności prawnej.

= Ochrona ubogich dzieci, nr. XVII, od d. 1-go b. m. przeniesioną została z ulicy Nowolipki na ulicę Karmelicką nr. 1 (róg Leszna).

= W ogrodzie zoologicznym poczynając od dzisiaj we wszystkie dnie świąteczne grywać będzie orkiestra, złożona z instrumentów dętych.

= Nowe dwa magazyny solne, mieszczące po 150,000 pudów ładunku każdy, których budowę przedsięwziął zarząd intendentury, umieszczone zostaną nad Wisłą, około Solca, w miejscu dogodnem dla statków.

= Na torze wyścigowym rozpoczęto trenowanie koni, przeznaczonych do gonitw t. zw. gentelmeńskich, oraz tych, które znajduje się w stajniach w bliskości placu. Część toru zaorano.

= Plac Krasińskich wkrótce będzie oczyszczony z gruzów i kamieni, zalegających część jego, pomiędzy głównem archiwum i gmachem izby sądowej. Kamienie ztąd wywieziono na mające się zabrukować ulice a gruz uprzątnięto. Z rozpoczęciem też robót kanalizacyjnych, materjały, potrzebne do budowy a tu złożone, znacznie się uszczuplą.

= Śmiertelność w Warszawie w ciągu trzech tygodni zeszłego miesiąca w porównaniu z innemi miastami w Europie przedstawia się, jak następuje w procentowym stosunku do 1,000 mieszkańców: w Warszawie 26·6—32·1—32·1; Petersburgu 31·3—29·9—29.8; Odessie 30·3—30·5—31·2; Londynie 21·6—21·3—22·3; Paryżu 28·6—27·9—30·4; Wiedniu 29·7—30·0; Berlinie 26·6—22.2—20.4; Brukselli—24·2—25·1; Amsterdamie 20·0—23·3—24·8.

= Z ogólnej liczby 168 zakładów spożywczych jakie w zeszłym tygodniu zrewidowano, w 35-ciu znaleziono nieświeżą prowizję i właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Nadto na targach skonfiskowano: 200 f. ryb nieświeżych, 1,720 f. zepsutego mięsa i 3 ćwiartki wydętej cielęciny.

= Ruch ludności w zeszłym tygodniu przedstawia się, jak następuje: urodzeń było 220 (w tej liczbie 23 dzieci nieślubnych), małżeństw zawarto 12, zmarło 239, najwięcej ofiar, bo 30, zabrało zapalenie płuc, suchoty 26, zapalenie mózgu 24, z chorób zakaźnych: ospa 12, błonica 7, odra 2, szkarlatyna 2 i tyfus 3 osoby, śmierci wypadkowych było 2, samobójstwo 1, w 29 wypadkach przyczyny zgonu nie podano.

= Na obecnej wystawie wyrobów rzemieślniczych p. St. Kowalewski otrzymał list pochwalny za wosk, smarowidło do obuwia i szuwaks w płynie, nie zaś za worki, jak to mylnie było podane w sprawozdaniu.

= W szpitalu praskim w krótkim czasie przy oddziale chirurgicznym otwarte będą osobne pokoje dla chorych, nie chcących pozostawać na kuracji w salach ogólnych, z opłatą po rs. 1 kop. 50 dziennie.

= Projektowane na r. b. zmiany w rozkładzie letnim biegu pociągów kolei wiedeńskiej zaniechane zostały.

= Zgodnie z przedstawieniem tutejszego magistratu, nastąpiła obecnie decyzja władzy wyższej, upoważniająca do powierzenia dostawy w r. b. na umundurowanie policji warszawskiej p. L. Dawidsonowi, który na odbytej licytacji przedstawił najkorzystniejsze dla kasy miejskiej warunki, podejmując się wspomnianej dostawy za sumę rs. 13,234 kop. 30.

= Kandydatura pp. Ludwika Spiessa i Dawida Rosenbluma, nowo wybranych na zastępców starszego i podstarszego urzędu starszych warszawskiego zgromadzenia kupców została zakwestjonowana z powodu poddaństwa kandydatów.

= Zarządzający budową wodociągów, inż. Grotowski, po powrocie z urlopu w dniu wczorajszym objął swoje obowiązki.

= Jeneralny konsul perski, p. Edward Epstein, wczoraj wyjechał do Wiednia.

= Wice-gubernator kielecki, Ozierow, wczoraj przyjechał do Warszawy.

= Pogrzeb.

Wczoraj o godzinie 11-ej rano, w kościele archikatedralnym ś-go Jana, odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Emilji z Giwartowskich Bednawskiej, małżonki kupca tutejszego i niegdy sędziego trybunału handlowego.

Świątynię pańską napełniło liczne grono przyjaciół i znajomych, oraz ubogich, dla których zmarła była prawdziwą dobrodziejką.

Na katafałku, na którym ustawione były zwłoki zmarłej, złożono liczne wieńce: od męża, rodziny i wielbicieli cnót ś. p. Emilji.

Mszę żałobną odprawił przed głównym ołtarzem ks. kanonik Łasicki z Łowicza, w astystencji ks. kanonika Czajewicza i innych kapłanów.

Podczas tego nabożeństwa, na chórze artyści i amatorowie wykonali pienia religijne, zaś panna Mucharska odśpiewała solo modlitwę Stradelli.

O godzinie 4-ej po południu nastąpił obrzęd pochowania zwłoki, które eksportował ks. kanonik Filochowski w asystencji licznego duchowieństwa.

Pochód rozpoczynały sieroty Towarzystwa dobroczynności, których zmarła była troskliwą opiekunką i starcy z zakładu tej instytucji.

Przy dojściu do bram cmentarza powązkowskiego, ramiona życzliwych przyjaciół poniosły zwłoki ś. p. Emilji do grobu familijnego.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki.

Wtorek: „Faworyta"; środa: „Ali-Baba"; czwartek: „Lukrecja Borgja" (występ p. Sillicha); piątek: „Zbójcy"; sobota: „Aida" (występ p. D'Andrade i Sillicha); niedziela: o godzinie 1-ej z południa poranek na rzecz p. Meuniera, wieczorem „Straszny Dwór".

Teatr Rozmaitości.

Wtorek: „Przyjaciółka żon"; środa: „Przed ślubem"; czwartek: „Przyjaciółka żon"; piątek: „Syn Giboyera" (występ p. Rygiera); sobota: „Prelegent" i „Aktorowie dworu"; niedziela: „Poczciwi wieśniacy".

Teatr Mały.

Wtorek: „Telegram" (pierwszy raz) i „Lekka kawalerja" (pierwszy raz); środa: widowisko zawieszone; czwartek: „Telegram" i „Lekka kawalerja"; piątek: „Trafiła kosa na kamień" i „Lekka kawalerja"; sobota: „Telegram" i „Lekka kawalerja"; niedziela: „Bęben" i „Niebieska grota".

---

przedmiotów. Otwieram oczy, a tu przedemną stoi jakiś mały, rumiany człowieczek w urzędowej czapce na głowie i pyta uśmiechnięty:

— Czy pan dobrodziej jest Mikołajski Lucjan?

— Nie, to ten drugi — odzywa się towarzyszący mu żydek, służący z zajazdu w miasteczku.

No, myślę sobie, to jakaś awantura, widocznie nas dogonili. Lucek także się obudził i zdziwionemi a zarazem groźnemi oczyma spojrzał do koła. Prócz owego jegomości w urzędowej czapce, stał jeszcze tosły chłop, wójt miejscowy, bo z blachą mosiężną na kapocie i dwóch tęgich drabów z pałkami.

— Co to jest! napaść? — krzyknie Lucjan, zeskakując z bryczki.

— Nie, panie dobrodzieju — odpowiada z flegmą pulchny jegomość. — Jestem oto January Zagrabiński, komornik sądowy do usług i przybyłem tu na żądanie Wulfa Silbermana, dla dopełnienia egzekucji z mocy wyroku prawomocnego i wydanego nakazu. Zaraz wielmożnemu dziedzicowi podam datę— mówi roztwierając tekę i zakładając na nos okulary, a wyszukawszy odpowiedni dokument, zaczyna go czytać od deski do deski. O ile mogłem zrozumieć, chodziło tu coś o czterysta kilkadziesiąt rubli z kosztami, stemplami i innemi dodatkami egzekucyjnemi.

— Wzywam tedy pana dobrodzieja wobec świadków — mówi komornik — o wypłacenie tej kwoty w moje ręce.

— Ależ to czysta komedja! Proszę pana — rzecze zażenowany i spokorniały Lucjan—gdzież ja, w drodze tu przydybany, jestem w stanie zasądzoną sumę zapłacić. Proszę jechać ze mną do domu, a jeszcze lepiej do ojca, do Bębnówki, a rzecz się załatwi... Jak Boga kocham, to czysta napaść!

— Ej, panie dziedzicu — szepnie do Lucjana komornik, ale tak, żem wszystko słyszał — do Bębnówki nie ma tam po co jeździć, bo właśnie wczoraj zrobiłem takie same zajęcie u papy pana dobrodzieja wszystkich ruchomości, na rzecz tego samego Wulfa. Widać pan radca także nie jest przy pieniądzach. No jakże płaci pan, czy nie?

— Kpiny, gdzież ja tu mogę płacić?

— No, to przystąpimy do zajęcia koni i bryczki i wszelkich ruchomości, w niej się znajdujących, na zasadzie paragrafu kodeksu postępowania sądowego.

Lucek próbował jeszcze ugłaskać komornika, brał go na stronę, coś przedkładał i obiecywał, ale pulchny i ugrzeczniony człowieczek powtarzał ciągle jedno:

— W imieniu prawa, nie mogę, nie mnie brać na kawał, jak szanuję i poważam pana dziedzica.

Postawiono tedy straż nad końmi i bryczką, zabrano i przetrząśnięto kuferki nasze podróżne, potem spisano protokół w izbie szynkownej, którego Lucjan, uniesiony słusznem oburzeniem, wcale nie podpisał.

W godzinę może po tym wypadku, cała kalwakata egzekucyjna opuściła karczmę, zabrawszy cztery siwki i bryczkę, które oddano pod dozór wójta. Zostaliśmy tedy we trzech, to jest my oba i Wojciech stangret z biczem, albowiem widząc niebezpieczeństwo, schował go pod żłób i dopiero wydobył po odjeździe komornika.

— A, do djabła — rzekłem, gdy już konie i bryczka zniknęły nam z oczu — trzeba było prosić, żeby nas do wsi zabrali, bo jakże się ztąd wydostaniemy. Posłaliśmy do młynarza po konie, powiada, że nie ma w domu, są w lesie, więc nie ma rady, niech Wojciech idzie do wsi i najmie furmana.

— Dwie — mówię — bo ja wrócę do siebie.

I rzeczywiście, pocóż tam miałem jechać, jeżeli ojca i syna tradują komornicy; takich specjałów przecież i w naszej okolicy nie brakuje.

W karczmie, prócz wódki i kartofli nie było nic do jedzenia, nawet kawałka chleba, a tu już blisko południa i żołądek o swoje woła. Na dobitkę tego wszystkiego wraca Wojciech z oświadczeniem, że furmanki by się znalazły, ale chłopi, zrażeni egzekucją, nie chcą jechać bez zapłacenia z góry ceny wynajęcia. Cóż było robić! Oto zrzuciwszy pychę z serca, puszczamy się we trzech do owej wsi, a że miałem kilka rubli przy sobie, więc znalazły się konie i mogliśmy puścić się każdy w swoją stronę.

Zmoknięty, zbiedzony, głodny i zły jak sto par djabłów, dopiero po północy wróciłem do domu; a gdym całą historję opowiedział rodzicom, mój stary aż się zanosił od śmiechu.

— A nadyma się to wszystko niby pawie... wielkie państwo, bez kija nie przystępuj, a tu, jak się pokazuje, za pożyczane pieniądze. Masz naukę, synku, że nie trzeba się piąć tam, gdzie nosy zadzierają, bo dostaniesz kataru.

I rzeczywiście, ta pierwsza wyprawa na konkury wyleczyła mnie stanowczo od wszelkich apetytów na duże posagi, na które, jak słyszę, łapią się jeszcze dziś młode wróble obywatelskie.

Albert Wilczyński.

* Z „Lekkiej kawalerji" Suppégo odbyła się próba jeneralna w obecności prasy.

Rzecz sama, obfitująca w piękne melodje, nowa wystawa dekoracyjna i kostjumowa, powszechnie się podobały.

Pierwsze przedstawienie „Lekkiej kawalerji" repertuar zapowiada na pojutrze.

* Od dnia dzisiejszego sprzedażą biletów na poranek benefisowy p. H. Meuniera d. 20-go b. m. zajęły się w kasie zapasowej od godz. 3-ej po południu do 6-ej wieczorem panie **Zofja Ostrowska i Janina Moretti.**

= Odczyty.

Dziś, w południe, w sali ratuszowej p. A. Suligowski wygłosi odczyt o sprawach kanalizacyjnych i ekonomicznem znaczeniu kanalizacji.

We wtorek zaś i następnie we czwartek o godz. 6½ wieczorem, z katedry przemawiać będzie p. Aleksander Karoli.

P. Karoli obrał sobie przedmiot, interesujący wszystkich bez wyjątku, bo fotografję, która dziś już oddaje niepoślednie usługi nauce.

Prelegent zapozna słuchaczów z dziejami sztuki fotograficznej od pierwszych jej zawiązków, aż do dni dzisiejszych.

= W Muzeum.

W dniu wczorajszym wystawę rzemieślniczą zwiedziło przeszło 500 osób.

Ruch sprzedaży dotyczył różnych drobnych przedmiotów z działu galanterji metalowej i skórzanej oraz wyrobów rogowych, które dla swej taniości i pięknego wykończenia są bardzo poszukiwane.

Z ważniejszych tranzakcyj zaznaczamy sprzedaż wytwornie wykonanego srebrnego serwisu z fabryki T. Wernera.

Program na dzień dzisiejszy, jak przystało na niedzielę, urozmaicony.

Fonograf Edisona będzie czynny od godz. 2-ej po południu do godz. 9-ej wieczór i między innemi odtworzy śpiew Patti, Mierzwińskiego, Czosnowskiej i zbiorową muzykę kapeli austrjackiej.

W głównej sali wystawy od godz. 4-ej popisywać się będzie orkiestra węgierska, po której estradę koncertową zajmą uproszeni przez wystawców artyści i amatorowie.

= Wystawa stała.

W połowie przyszłego tygodnia wystawa stała prób i wzorów zostanie nieodwołalnie otwarta.

Opóźniający się z dostawą zadeklarowanych okazów, sami sobie winę muszą przypisać, jeżeli okazy ich w dniu otwarcia miejsca w salach nie znajdą.

Zarząd wystawy celem możebnego rozszerzenia swej działalności, wszedł w stosunki z różnemi zagranicznemi i russkiemi dziennikami, specjalnie zajmującemi się handlem, oraz przeprowadził korespondencję z Towarzystwami transportowemi dla uzyskania prawa pomieszczenia ogłoszeń na wszystkich ważniejszych stacjach kolejowych i parostatkowych.

W niedługim przeto czasie, wystawcy będą mogli skorzystać z pomienionych stosunków i będą w możności zareklamować wyroby swoje na obszernym rynku handlu europejskiego.

= Posiedzenie.

We wtorek, t. j. d. 15-go b. m. o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji III technicznej, któremu przewodniczyć będzie p. M. Paszkowski.

Porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia; 2) przedstawienie amerykańskiej szufli konnej i dyskusja nad możliwem zastosowaniem tejże; 3) dokończenie odczytu o nastawianiu zwrotnic i sygnałów z odległości, wreszcie 4) sprawy bieżące i drobne wiadomości techniczne.

= Z Wisły.

Wczoraj wieczorem stan wody na Wiśle wynosił już tylko 2 stopy 3 cale.

Liczne mielizny, zalegające Wisłę, wczoraj w południe były znowu przyczyną wypadku.

Jedna z przepływających tratew pod mostem starym, wcisnęła się na mieliznę, udarzając jednocześnie o filar mostu. Rezultatem uderzenia było rozbicie się połowy tratwy.

Po kilkogodzinnej pracy z trudnością tratwę spojono i zepchnięto na wodę,

Spław tratew w r. b. zapowiada się w dużych rozmiarach.

Nad brzegami Wisły, Narwi i Wieprza już złożono znaczne zapasy drzewa, przeznaczonego na spław do Prus.

Ruch spławny ciągle ożywiony.

Statek „Fortuna", wyładowawszy towary, powrócił do Prus.

= Nowy przystanek.

Administracja żeglugi pp. Górnickiego i Jaworskiego z dniem jutrzejszym urządza nowy przystanek, przy brzegu Jabłonny.

Wiadomość ta nieobojętną będzie dla przebywających lato w tej miejscowości.

= Osły.

Magistrat naszego miasta w ciągu r. b., do użytku służby ogrodowej w ogrodzie Saskim i parku na Pradze, postanowił nabyć kilka osłów.

Na zakup długouchów, które zapewne będą faworytami dziatwy, bawiącej się w ogrodach, przeznaczono rs. 50.

= Żuawi.

W podróży artystycznej po Europie wkrótce zawita do Warszawy kapela „urlopowanych żuawów".

Nowi goście osiądą w jednym z ogródków teatralnych, gdzie będą się popisywali do czasu rozpoczęcia przedstawień dramatycznych.

= Na placu wyścigowym.

Niezadługo Warszawa będzie miała ciekawe widowisko czerwonoskórych z Ameryki północnej, którzy wkrótce już zawitają do naszego miasta.

Tabor ich składa się z 80 koni i 70 ludzi, a podobnie jak podczas wystawy paryskiej, przedstawiają oni różne epizody z życia na stepach, polowania, napady na dyliżanse, bitwy i t. p.

Jak zapewniają ci, co przedstawienia takie już widzieli, ma to być widowisko niezmiernie ciekawe i emocjonujące.

Popisy te odbywać się będą w godzinach popołudniowych na placu wyścigowym, a rozpoczną się w pierwszych dniach maja.

W towarzystwie czerwonoskórych znajduje się też znakomity strzelec, dr. Carver, który celnością strzałów i ich szybkością przewyższa największych w tym kierunku mistrzów.

= Moc wróbli.

Najstarsi warszawiacy nie pamiętają takiej obfitości wróbli, jaka się teraz znajduje w mieście.

Codziennie np. na Bielańskiej przy domu hr. Zawiszy pięć drzew od połowy do wierzchołka było oblepionych szarem ptactwem.

Swiegot wróbli, mimo ulicznego gwaru, daleko się rozchodził.

= Dalszy ciąg.

Wspominaliśmy w tych dniach o bandzie wyzyskiwaczów, która obrała sobie siedlisko w pewnym domu noclegowym na ul. Widok.

Obecnie mamy do zanotowania nową ich sprawkę.

W tymże samym domu przebywał czasowo pan X., który, straciwszy całe mienie, nie miał o czem powrócić w swoje rodzinne strony.

Acz niechętnie, nie przywykły do proszenia o pomoc, pan X. zmuszony okolicznościami, postanowił napisać do swojej kuzynki, pani Y., osoby stale w Warszawie zamieszkałej, a zamożnej, i prosić ją o pożyczenie mu 5 rs. na koszta przejazdu.

List tej treści pan X. doręczył z owej bandy, 16-letniemu chłopcu dla odniesienia według adresu, a odpowiedź ustna, przez niego przyniesiona, brzmiała, że pani Y. dla braku czasu nie odpisała, lecz odpisze za parę dni.

Pan X. przeczekał dni parę, aż w końcu zwątpił o skutku swego listu.

Wobec jednak niemożności pozostania w Warszawie, udał się do pewnej, znanej z dobroczynności, choć osobiście nieznanej mu osoby, która nie odmówiła mu dania pomocy, żądała tylko, aby wskazał jej kogo ze znajomych, mogącego poświadczyć, kim jest, i że istotnie potrzebuje chwilowego wsparcia.

Pan X. wymienił swoją kuzynkę.

Na to polecono mu zgłosić się za kilka godzin.

Jakież jednak było jego zdziwienie, kiedy zamiast spodziewanej pomocy, powitany został wymówką, że chciał nadużyć zaufania, bo kuzynka już kilka dni przedtem posłała mu pewną kwotę pieniędzy.

To dopiero otworzyło oczy panu X.

Widocznie posłany chłopiec przywłaszczył sobie pieniądze.

Tak też istotnie i było, a złapany na gorącym uczynku chłopiec, tłumaczył się, że dopuścił się kradzieży z namowy braci.

Fakt powyższy opisujemy dlatego, że oprócz pieniędzy, w kopercie znajdował się liścik polecający, pod adresem p. Aleksandra Jelskiego w Mińsku, a podpisany przez hr. P., a bezczelni łotrzy mogą jeszcze na podstawie tego biletu wyzyskiwać osoby dobroczynne a łatwowierne.

= Nora.

Dziesięć lat upływa od czasu dopełnienia jeneralnej rewizji mieszkań uboższej ludności w suterenach i na poddaszach.

Inicjator tej rewizji, p. Józef Juszczyk, w artykule p. t. „Katakumby warszawskie" wykazał straszne warunki sanitarne, w jakich się znaczna liczba suteren znajduje.

Szczególniej zwrócono wówczas uwagę na mieszkania stróżów, nie odpowiadające elementarnym wymogom hygieny.

Taka rewizja zdałaby się i dzisiaj, czego dowodem np. pomieszczenie stróżów bazaru przy rogu ul. Bagna i placu Grzybowskiego.

Znajduje się tam aż czterech stróżów z żonami i dziećmi.

Zajmują oni lokal w piwnicy tak wilgotnej, iż woda ścieka ze ścian.

Okienka piwniczne przez niewielkie szybki przepuszczają nadzwyczaj mało światła, a słońce tam chyba nigdy nie zagląda.

Jest to nora, przypominająca więzienia podziemne, przeznaczone kiedyś dla największych przestępców.

Trudno sobie wyobrazić, aby istoty ludzkie dobrowolnie mogły w podobnem mieszkaniu przebywać.

A jednak mieszczą się tam cztery rodziny i muszą się zadawalniać takiem schronieniem, boć o zarobek trudno i konkurentów na posady stróżów bazaru pełno.

Ciekawi jesteśmy, czy komisje sanitarne norę tę zwiedzały?

= Grzeczny złodziej.

Przed paru dniami panu A. W., zamieszkałemu pod nr. 44-ym na Złotej, wyciągnięto na ulicy czy też w wagonie tramwajowym pugilares, zawierający kilkadziesiąt rubli gotowizną, rewers, bilety Tow. sztuk pięknych i różne notatki.

Złodziej okazał się grzecznym, gdyż fatygował się do biura adresowego, aby na podstawie zamieszczonego na bilecie nazwiska otrzymać adres poszkodowanego.

Kartkę z tym adresem, bilety, rewers i notatki wczoraj p. W. miejską pocztą odebrał.

Przy całej grzeczności może ten pan okazałby jeszcze i pewną sumienność i chociaż połowę zagrabionej kwoty niezamożnemu człowiekowi raczył odesłać.

Prosi o to za naszem pośrednictwem sam poszkodowany.

= Kradzieże.

Z mieszkania Franciszka Adamowicza przy ul. Dobrej pod nr. 1-ym skradziono wczoraj po południu futro i palto jesienne wartości 110 rs. — Bawiącemu chwilowo w Warszawie Józefowi Winklerowi na Pradze skradziono z bocznej kieszeni palta pugilares, w którym znajdowało się 80 rs. i kwit na bagaż kolei petersburskiej. — Zamieszkałej przy ul. Zielnej pod nr. 15-ym Julji Dmochowskiej skradziono złoty pierścionek z szafirem i dwoma brylantami wartości 200 rs. — Andrzejowi Podkamieńskiemu skradziono 4 bilety pożyczki premjowej №№ 05388, 13853, 14553, 01662 25 po rs. 100 każdy.

= Profanacja.

Nocy wczorajszej niewykryci dotychczas złoczyńcy rozkopali grób, w którym wczoraj pochowano zwłoki 90-letniego starca, pana S.

Zbrodniarze ograbili trupa z ubrania, oraz złotych obrączek. Śledztwo zarządzono.

= Zniknięcie.

Czwarty dzień upływa, jak z podwórza domu pod nr. 36-ym przy ul. Nowolipie, zniknęła bez wieści 5-letnia dziewczynka, Mania Cieszkowska.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad zaginionej dotychczas nie natrafiono.

= Katastrofa z prochem.

Nocy wczorajszej p. El. powracał z Warszawy bryczką w towarzystwie swego kuzyna, 17-letniego Czesława B.

W bryczce, oprócz rozmaitych sprawunków, znajdowała się paczka, zawierająca kilka funtów prochu.

Pan El. musiał nieostrożnie rzucić niedopałek papierosa w bryczkę i ogień dotknął papieru, w który proch był owinięty.

Pierwszy p. El. poczuł spaleniznę i właśnie miał zawołać na furmana, aby zatrzymał konie, kiedy nastąpił wybuch.

Bryczka rozpadła się w kawałki, a spłoszone rumaki z częścią ekwipażu pobiegły, jak szalone, w pole.

Następstwa wybuchu okazały się fatalne.

Sam p. El., oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie poniósł, lecz Czesław B. otrzymał dotkliwe poparzenia.

Biedny chłopiec, który drzemiąc, siedział nachylony, ma opaloną twarz i zagrożony jest utratą wzroku.

Furman, Wawrzyniec Szctarski, zranił się niebezpiecznie w głowę, w skutek gwałtownego uderzenia o kamień.

Wypadek zdarzył się pod wsią Kępa.

Poparzonego B. odwieziono wczoraj po południu do Warszawy.

Stan zdrowia chłopca, według opinji lekarzy, jest nader groźny.

= Przy obiedzie.

Wczoraj w domu pod nr. 14-ym na Podwalu, farbiarz Bertold Gross, podczas obiadu zmarł nagle, rażony apopleksją.

Zmarły liczył 52 lata wieku.

= Pożar.

W dniu wczorajszym około godz. 5-ej po południu, pod nr. 10-ym przy ul. Solnej, w jednem z mieszkań, od silnie rozgrzanego pieca, zapaliła się belka i sufit.

Topornicy z oddziału mirowskiego, po wyrąbaniu belki i części sufitu, ogień ugasili.

Strata w uszkodzonych ruchomościach Szymchy Rudawera wynosi kilkadziesiąt rubli.

= Wypadek z lampą.

Dziś w nocy o godz. 11¾, w mieszkaniu Fajgenbauma, w oficynie domu № 34-ty na Nalewkach, wskutek przewrócenia się lampy, zapaliły się łóżko i kanapa.

Ogień ugasili mieszkańcy.

Oddział nalewkowski był już gotów do wyjazdu, lecz go zatrzymano.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Bank dyskontowy warszawski rozpoczął wypłatę dywidendy od akcyj Banku handlowego kremieńczuskiego po rs. 12 kop. 50 na kupon za r. z.

— Do d. 16 go b. m. rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjmować będzie podania od kandydatek, ubiegających się o przyznanie z zapisu R. Flatau sumy 311 rs. 24 kop. tytułem posagu dla ubogiej panny starozakonnej.

— D. 16-go b. m., w warszawskim zarządzie okręgowym artyleryjskim, odbędzie się licytacja na prawo zbierania na polu poligonu wojennego rembertowskiego różnych metalów w kawałkach, otrzymanych z nabojów wybuchowych przy ćwiczeniach artyleryjskich; wadjum 5,000 rs.

— D. 17-go b. m., o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału kasy pożyczkowej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą do nas d. 2-go b. m.: Na posiedzenie komitetu ścisłejszego Towarzystwa kredytowego ziemskiego stawili się wszyscy członkowie. Sprawozdanie administracyjne wykazało, że w końcu r. z. było do oprocentowania 4% pożyczek na 149,048,540 m., z których 18,589,510 m. pochodzi z Towarzystwa głównego; 3½% 278,875,440 m., razem 278,875,440 m. Kwota ta jest mniejsza o 3,723,000 m., niż w końcu r. 1888-go; różnica powstała z konwersyj, które są w obiegu. W administracji ziemstwa znajduje się 13 wsi, z tych 11 będzie wystawionych na sprzedaż przymusową. Na trzech majątkach poniosło ziemstwo małe straty. W sprawie rozszerzenia czynności ziemstwa uchwalono wydawać nowe 3% listy zastawne, od których biorący pożyczkę będzie płacił 3¾% i to 3% na oprocentowanie, a ¼% na urządzenie funduszu rezerwowego amortyzacyjnego. Etat projektowanego już od r. 1882-go przez p. Buchowskiego z Pomarzanek kredytowego banku ziemstwa, wchodzącego z d. 1-ym maja r. b. w życie, uchwalono w wysokości 16,000 m. Fundusz obrotowy wynosić będzie 2 milj. m., z tych daje ziemstwo W. Ks. Poznańskiego 610,000 m. bez procentu, a resztę po 3%. Do rady zawiadowczej banku wybrano dra Skarżyńskiego ze Spławic i Tiedemanna z Jeziorek; jednym z zastępców jest p. Modlibowski, a rewizorem p. Konstanty Szczaniecki. Kobietom, wedle oświadczenia jeneralnego dyrektora ziemstwa, wolno głosować.

× **Saint Saëns** nie przestaje być bohaterem dnia. Wedle podawanych w francuskich dziennikach wiadomości, zdawałoby się, iż słynny kompozytor posiada zdolność jednoczesnego przebywania w kilku miejscach naraz. Niedawno, jak donosiły o tem telegramy, muzyk bawić miał *incognito* w Wenecji, d. 5-go b. m. pojawił się podobno w Walencji, a paryski *Evénement* szeroko rozwodzi się nad pobytem jego w Hiszpanji. Wśród znajomych znowu muzyka panuje pewność prawie, iż ostatnie sześć miesięcy spędził Saint-Saëns w okolicach Paryża. Potrzebując samotności i wypoczynku schronił się w okolicę Saint-Germain, rozpowiedziawszy wszystkim, że udaje się w daleką podróż. Dla upewnienia znajomych w tem przekonaniu listy swoje wysyłał do Kadyksu, gdzie je dopiero na pocztę oddawano i podczas gdy w najlepsze pracował w sąsiedztwie Paryża, pewni byli wszyscy, iż wędruje do Teneryty lub Jawy. Po Nowym roku zawitał na parę dni do Paryża za interesami i w d. 6-ym stycznia spotkać go miał na bulwarach jeden ze śpiewaków opery. Saint-Saëns zbiegł wtedy do Colombes, a gdy go i tam dwóch znajomych w końcu lutego wyszukało, wyjechał do Saint-Germain, a ztąd dopiero parę tygodni temu do Hiszpanji. Aż oto *Figaro*, nie poprzestając na powyższych objaśnieniach, podaje telegram z d. 6-go b. m., wedle którego kompozytor w początku grudnia przebywał na wyspach Kanaryjskich. Kwestja zatem Saint-Saënsa do tej pory nie rozwiązana.

× **„Ksiądz o poduszce.”** Zmarł w tych dniach we Włoszech ksiądz biskup Ricci, który od r. 1871-go w całym kraju znany był pod nazwą „księdza o poduszce”. Gdy królowa włoska, jako księżniczka Małgorzata, przybyła w r. 1871-ym do Rzymu, w Kwirynale, skutkiem klątwy, rzuconej przez Piusa IX-go, nie wolno było odprawiać nabożeństwa. Księżniczka pobożna bardzo, z konieczności uczęszczała zatem na mszę do kościoła Santa Maria Maggiore, w którym ks. Ricci zajmował wtedy stanowisko proboszcza, a ile razy spostrzegł księżniczkę kazał jej podawać na klęcznik poduszkę. Gdy o grzeczności tej dowiedział się Ojciec św. zabronił jej proboszczowi w dalszym ciągu. Odtąd księżniczka zabierała z sobą poduszkę z Kwirynału, ks. Ricci zaś otrzymał przydomek „księdza o poduszce”, który go do śmierci nie opuszczał.

× **Policja w Palermo.** Donoszą z Palermo, iż w mieście tem pochwycono całą bandę wyzyskiwaczy, na której czele stał pewien sędzia i inspektor policyjny. Banda zajmowała się głównie wyzyskiwaniem kobiet, sprzedawaniem pozwoleń na noszenie broni, ciągnąc z nadużycia władzy swojej, gdzie się dało, zyski. Rząd na razie tak sędziego, jak i inspektora posunął na wyższe miejsca dla łatwiejszego wyśledzenia ich, poczem całą bandę, złożoną z 8-iu osób, uwięził.

× **I słusznie.** Nigdy od nikogo—zalecał pewien dyplomata—nie żądaj słowa honoru. Jeżeli masz bowiem do czynienia z człowiekiem uczciwym słowo to jest *zbytecznem*, jeżeli z „byle jakim” słowo to ***nie ma wartości.***

Z pieśni wschodnich.

Jak noc—włos czarny mej jedynej,
Jej oczu—czarnych słońc promienie,
Jej nieskalanych ust rubiny,
Jej białej piersi lekkie drżenie,
Jej łezkę z po za rzęs przyćmionych,
Co roni pełna żądz tajonych.

Napróżno chciałbym barwą, słowy
Malować albo w pieśń układać,
Napróżno chciałbym sen tęczowy
Całemu światu rozpowiadać,
Opowieść w pieśń się składać umie,
Lecz świat jej treści nie zrozumie...

Niech raczej między mną a światem
Strażnicą mirty strzelą wieżą,
Niech róża krwawi się z granatem,
Bawełny puchy niech się śnieżą,
Niech las cyprysów w górę strzeli
I niech to wszystko nas oddzieli..

Z obłudnych sędziów niech żadnego
Nie będzie w mej świątyni czystej,
Hurysy mojej snów niech strzegą,
Lazury nieme, szlak gwiaździsty,
I miesiąc blady, świt różowy,
Posłanie z róż i dach palmowy..

Hurysy mojej chwil niech strzegą
Bezbrzeżnych wód otchłanie sine,
Niech w łódce z drzewa cedrowego
Oazy wszystkie z nią opłynę—
I raj marzony, raj daleki
Niechaj zamieszkam z nią na wieki.

Józef Kuczyński.

— Na „Żłobek” Zenon Jastrzębski kop. 20.
— Na nędzę wyjątkową przegrane w zakład **A. Z. kop. 30.**
— Na kolonje letnie stróż Benedykt, **jako karę za nieuczciwość** rs. 1 kop. 50.
— Na garnuszek M. J. Zurabow rs. 50.

Jan Zbrożek zawiadamia swoich przyjaciół, znajomych i życzliwych, że ślub jego z panną Zofją v. Baldow odbędzie się w dniu 15 kwietnia r. b., w kościele św. Krzyża, o godz. 11-ej rano. 1390

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Amelja Klementyna z Paulów SCHULZE,**

żona majstra ciesielskiego, obywatela m. Warszawy, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 12 go kwietnia r. b., przeżywszy lat 43. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele WW. Świętych na Grzybowie w d. 14 b. m., t. j. w poniedziałek o godzinie **11-ej** zrana, wyprowadzenie zaś zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. W głębokim smutku pozostały mąż z dziećmi, oraz rodzina i rodzeństwo zmarłej, na powyższe smutne obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i życzliwych. —5,0

B. p. Ludwika z Dylionów ROZENBAND,

wdowa po b. p. Hilarym Rozenband, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 11 kwietnia r. b. Pozostali w nieutulonym żalu: syn, córki i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Leszno № 53, w niedzielę, o godzinie **1-ej** z południa na miejsce wiecznego spoczynku. —1392—

† Dnia 15-go kwietnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Marji Kazanowskiej**, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała siostra zaprasza. —1385—

† W dniu 15-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej** zrana, odprawioną zostanie w górnej kaplicy św. Jacka msza święta za spokój duszy ś. p. **Antoniego Górskiego**, jako za ofiarodawcę zakładu sierot chłopców. —1384—

† Ś. p. Helena Elżanowska,

panna, córka po ś. p. Juljanie b. sędzim apelacyjnym i Barbarze z Szczanieckich, opatrzona św. sakramentami, zmarła 7-go Marca 1890-go r. w Wilnie. Serdecznym żalem przejęci bracia i siostra proszą krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, za duszę tej zacnej nieocenionej dobroci istoty, odbyć się mające w poniedziałek dnia 14-go kwietnia r. b., o godzinie **9-ej** rano, w kaplicy Pana Jezusa, w kościele św. Jana w Warszawie. —1388—

† Dnia 16-go kwietnia to jest w środę, jako w 14-tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Wawrzyńca Tafiłowskiego**, b. lekarza powiatu nowomińskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w nieutulonym żalu po stracie najlepszego męża i ojca żona wraz z synem, zaprasza krewnych i przyjaciół. 1382

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W *Praw. wiestn.* ogłoszone zostały następujące odznaczenia: order św. Włodzimierza kl. IV otrzymali uczestnicy kolegjum rzymsko-katolickiego: z djecezji łucko-żytomirskiej ks. Tomkiewicz, z wileńskiej ks. Biedrzyński, sejneńskiej ks. Boldok; order św. Anny kl. II otrzymał członek kolegjum rzymsko-katolickiego ks. Martynow, uczestnik tegoż kolegjum z archidjecezji mohylowskiej ks. Maculewicz, oraz inspektor akademji duchownej rzymsko-katolickiej ks. Kłopotowski; order św. Stanisława kl. II otrzymali: ks. kanonik Rożniewski z Włocławka i pastor Szeffer z Siedlec; order św. Anny kl. III otrzymali nauczyciele religji katolickiej ks. ks. Cieslowski i Brzeski z Warszawy, oraz dziekan Podgórski; order św. Stanisława kl. III otrzymali: nauczyciel religji katolickiej, ks. Olendzki z Kijowa, kurator Denisiewicz ze Smoleńska, adjunkt akademji duchownej rzymsko-katolickiej ks. Dawidowicz, wizytator archidjecezji mohylewskiej Propolanis, Sidorowicz, inspektor seminarjum katolickiego w Petersburgu Dawidowicz, ks. Nowodworski i pastor ewangielicki Berens; krzyż do noszenia na piersiach otrzymali nauczyciele religji katolickiej: ks. Brzeźniakowski z Łodzi, ks. Olendzki z Żytomierza, ks. Kukliński z Sandomierza, ks. Szafnicki z Kalisza, sekretarz zarządu archidjecezji mohylowskiej ks. Propolanis i pastor ewangelicki Lemon z Ozorkowa.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Otrzymali w dalszym ciągu: order św. Włodzimierza kl. I gubernator kaliski Daragan, suwalski Stamierow; order św. Anny kl. I naczelnik kancelarji warszawskiego Generał-Gubernatora, Kornilow, gubernator radomski, Majlewski, biskup kujawsko-kaliski JE. ks. Bereśniewicz, biskup ewangelicko-augsburski, Ewert. (*Aj. półn.*)

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Do rady państwa zostały wniesione projekta o zmianach w przepisach o ulgach i przywilejach, jakie daje cenzus wykształcenia i ogólna ustawa o kasach pensji wysłużonych dla wszystkich pozostających na służbie koronnej.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Do rady państwa został wniesiony projekt nowej ustawy budowlanej, oraz ustawy normalnej robót budowlanych.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Uznano za konieczne urządzać corocznie niezbędne egzamina dla uczniów szkół rolniczych.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Właściciele młynów czynią starania o zniesienie ceł w wozowych od zagranicznych aparatów i maszyn młynarskich.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. p.*)— Koleje żelazne w Persji będą budowali Polakow i Mereines, którzy już tam wyjechali.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Kwestja założenia russkiego towarzystwa szybko żeglujących krzyżowców handlowych, została na nowo poruszona i ustawa towarzystwa jest już wniesiona do komitetu ministrów. Statki towarzystwa będą utrzymywane na morzach Bałtyckiem i Czarnem. Zarząd będzie miał siedlisko w Petersburgu, a w Odessie będzie oddział czarnomorski. Wszyscy członkowie i urzędnicy muszą być poddani russcy i prawosławni.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Grażdanin* donosi, że z Petersburga cesarz Wilhelm pojedzie do kraju południowo-zachodniego, gdzie projektowane są także wielkie manewra, a następnie do kraju północno-zachodniego, gdzie będzie urządzone wielkie polowanie.

Petersburg 12-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Krąży pogłoska, że kazański okrąg komunikacji będzie przeniesiony do Niżnego-Nowogrodu.

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarz Franciszek Józef dziś rano powrócił z Monachjum. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Sejm morawski uchwalił zaciągnąć pożyczkę krajową. Posłowie czescy głosowali przeciw tej ustawie. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Poseł austrjacki w Petersburgu, hr. Wolkenstein, odjechał do Wenecji. (*Aj. półn.*)

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz zezwolił pierwszej w Austrji doktorce, Kerschbaum, praktykować. Obejmuje ona kierownictwo kliniki okulistycznej w Salzburgu.

Wiedeń 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzisiaj na wszystkich przedmieściach placówki zdwojono. Oddziały wojska zostały skonsygnowane w koszarach.

Berlin 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Nationalzeitung* nazywa doniesienie dzienników, jakoby Papież pośredniczyć miał w zbliżeniu Niemiec do Francji, niesmaczną plotką.

Berlin 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Kanclerz państwa, Caprivi, przygotowywa memorjał o polityce kolonialnej Niemiec.

Berlin 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Faktycznie toczą się rokowania o przywrócenie pociągów na kolejach francuskich, których kursowanie zawieszono z powodu trudności paszportowych na granicy alzackiej. Jest uzasadniona nadzieja, iż Niemcy zniosą niebawem szykany graniczne.

Rzym 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cavalotti interpelować ma w izbie rząd z powodu wydalenia dziennikarzy zagranicznych. (Korespondentów *Figara* i *Frankfurter Ztg.*; *przyp. red.*)

Rzym 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Jest obawa, że nieuniknione już prawie bankructwo gminy rzymskiej ogarnie wszystkie miasta włoskie.

Rzym 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Admirał Lovera, który udaje się do Tulonu na powitanie prezydenta Carnota, wiezie ze sobą list własnoręczny króla Humberta.

Londyn 12-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W rozmowie z korespondentem *New York Heralda* oświadczył Stanley, iż zdaniem jego Niemcy życzą sobie odciąć anglików od wybrzeża wschodnio-afrykańskiego i zająć terytorja w centralnej Afryce aż do Sudanu.

Londyn 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Do *Timesa* telegrafują z Pekingu, że zmarł tamże markiz Tseng. (*Aj. półn.*)

Belgrad 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Domowina* podaje nieprawdopodobną wiadomość, że król Milan wraz z synem odbędzie podróż po Europie.

Belgrad 12-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Właściciel wielkiego russkiego domu handlowego Szulgin, otwiera w Belgradzie i w innych miastach serbskich magazyny.

Sofja 12-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Jutro opublikowany zostanie rozległy awans wojskowy.

Waszyngton 12-go kwietnia. (*Tel p. K. W.*)— Pięć republik zawiązuje „Stany Zjednoczone środkowej Ameryki". Prezydent będzie kolejno corocznie mianowany z grona obywateli każdego ze Stanów. Do rady związkowej Stan będzie wysyłał po trzech pełnomocników, tak że rada będzie składała się z piętnastu członków.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 12-go kwietnia. (*Tel. prywatny Kur. Warsz.*) — Dzisiejsze zebranie, dość nieliczne i co zatem idzie, mało ożywione, było usposobione względnie dobrze. Banknoty russkie kupowane były chętnie. Ruble w obrotach końcomiesięcznych, za które początkowo płacono 221.25, osiągnęły przy notowaniu urzędowem 221.50. W porównaniu z wczorajszemi kursami zyskały ruble w tranzakcjach natychmiastowych 45 fen. a w końcomiesięcznych 50 fen. Z weksli Warszawa krótkoterminowa zyskała 50 fen., krótki Petersburg 35 fen., a długi 50 fen. Przekazy na Wiedeń cokolwiek niżej, krótkie o 15 fen. (170.75), długie o 10 fen. (170.10). Z papierów notowano bez zmiany listy zastawne ziemskie i listy likwidacyjne. Pożyczki wschodnie podniosły się o 20 kop. Na poziomie kursów wczorajszych pozostały: 4% pożyczki konsolidowane z r. 1880-go i kupony celne, podczas gdy 4½% listy zastawne russkie spadły o drobnostkę. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne bez zmiany. Żyto cokolwiek słabiej, towar gotowy tańszy o 1 markę a dostawowy o 75 fen.

Berlin 12-go kwietnia (*notowanie urzędowe giełdy.*)

Bil. ban. rus. w tr. ust.	221 50	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	221 25	Akcje kredytowe	—.—
Wek. na Petersb. krót.	220.50	Weksle na Lon. kr.	20 36⁵
Wek. na Petersb. dług.	219.—	„ „ dł.	20.26
Bil. ban. russk. na dost.	221.50	Żyto w tow. gotow.	163.—
Wschodnia poż. II em	68.50	Żyto na wiosnę	155.25
Listy zast. serji I-ej	66.—		

Kursa z 11-go kwietnia: 221 05, 220.75, 220 15, 218 50, 221.— 68.30, 66.—, 161 —, 164 —, 156 —.

Obrady chemików.

Na wczorajszem posiedzeniu chemików w Towarzystwie przemysłu, słuchacze, choć mniej licznie ze brani, niż zwykle, mieli sposobność przepędzenia wieczoru na dwóch interesujących wykładach pp. Br. Znatowicza i Lepperta, w których pierwszy sposobem demonstracyjnym okazywał nowe przyrządy do oznaczenia kwasu węglowego w gazach i siarki w gazie oświetlającym, drugi zaś w obszernej pogawędce streszczał memorjał prof. Mendelejewa, dotyczący ceł ochronnych.

Nie zastanawiamy się bliżej nad pierwszym z wykładów, jako zbyt specjalnym, zaznaczamy tylko, iż p. Znatowicz po przedstawieniu i objaśnieniu nowego przyrządu wynalazku Thörnera, następnie mówił o sposobie przez siebie używanym do oznaczania ilości siarki w gazie oświetlającym, mającym szczególnie praktyczne zastosowanie, jako prostszy i krótszy przy badaniu gazu oświetlającego Warszawę.

Demonstracje rzeczone dały też powód przewodniczącemu do zwrócenia słusznej uwagi, iż tego rodzaju prace humanitarne na zebraniu chemików winnyby pozostawiać ślad jakiś, a mianowicie w braku specjalnego organu, być pomieszczane w jednym z tygodników istniejących, jak w tym wypadku najwłaściwiej w *Wiadomościach farmaceutycznych*. Wniosek ten ogólnie zaaprobowany, przypuszczać należy, znajdzie też wkrótce właściwe zastosowanie.

Cła ochronne, jak wiadomo, stoją od dość dawna na porządku dziennym, budząc uwagę nie tylko ludzi specjalnych, lecz i szerokiego świata przemysłowego, dla którego stanowią sprawę doniosłego znaczenia.

Memorjał też prof. Mendelejewa zasługuje tembardziej na szczegółowe zbadanie, iż bez względu na to, czy znajdzie lub nie przychylne ucho w sferach decydujących, przedstawia pewną całość dotąd w sprawach celnych nie spotykaną, jest ogólnym niejako poglądem na gospodarkę ekonomiczną państwa z nakreśleniem kierunku, w jakim ona rozwijać się winna.

Od r. 1868-go, t. j. od czasu wprowadzenia pierwszych zmian cłowych, w przedmiocie tym wiele pisano i robiono, żadna wszakże z prac nie objęła dostatecznie całości, nie odznaczyła się takim szerokim poglądem, jak memorjał prof. Mendelejewa.

Niektórzy zarzucają mu wprawdzie zbytnią radykalność, niedostateczną znajomość warunków szczególnych miejscowości, niemniej posiada on wielką liczbę zwolenników, aprobujących jego system bezwzględnie.

Prof. Mendelejew system swój celny opiera na przeświadczeniu: 1) iż bogactwo opiera się na zasobach surowych, jakie kraj posiada, 2) iż dochody celne, stanowiące jedno z ważniejszych źródeł dochodu państwowego muszą i nadal zasilić w tymże stopniu skarb państwa, wreszcie 3) iż rozwój przemysłu krajowego zależnym być musi od umiejętnego stosowania ceł ochronnych.

W tym też duchu opracowany jest cały memorjał; przykłady zaś, brane ze stosunków Ameryki, stanowią jeden z ważniejszych jego argumentacji.

W klasyfikacji, jaką p. M. zachowuje, spotykamy pięć kategoryj czyli klas i charakterystykę odnośnych produktów względnie do stanowiska, jakie one w państwie rosyjskiem zajmują.

Nie idziemy za całością memorjału do streszczenia zbyt obszernego i wymagającego innej oceny, nadmieniamy tylko, iż słusznie bardzo uczynił p. Leppert, zaznajamiając z treścią jego słuchaczów.

Zakończenie pogadanki p. L. odłożył do posiedzenia następnego.

U cyklistów.

Wczorajsze doroczne zebranie członków Towarzystwa cyklistów, oznaczone na godz. 9-tą wieczorem, rozpoczęło się nieco wcześniej, niż w latach ubiegłych, bo około godz. 10-ej, przy udziale 54 obecnych.

Postęp na tej drodze chwali się naszym „energicznym", zawsze to punktualniej, niż... gdzieindziej.

Posiedzenie w nieobecności prezesa i wice-prezesa zagaił sekretarz Towarzystwa, p. Antoni Fertner, proponując równocześnie na prezydującego zebrania p. Edwarda Kondrackiego, która to propozycja jednogłośnie przyjętą została.

P. Kondracki zaprosił na asesorów pp. Aleksandra Englerta, Walerjana Langego, Kazimierza Siedlewskiego i Adama Nagórskiego, na sekretarza zaś p. Jana Dziewulskiego.

Porządek dzienny, podany przez nas wczoraj, uległ zmianie o tyle, iż balotowanie członków zwyczajnych i rzeczywistych, którzy wszyscy przyjęci zostali, nastąpiło przed sprawozdaniem komisji rewizyjnej.

Sprawozdanie to odczytał p. Ludwik Reineke, w sprawie zaś pojedyńczych pozycyj zabierali głos pp. Skwierczyński, Chojnacki, L. Hilkner, od stołu zaś prezydjalnego pp. Arndt, Br. Kaetzler i Fertner. Ostatecznie sprawozdanie zatwierdzono, jak również budżet wydatków, preliminowany na r. 1890-ty, a przedstawiający się w poważniejszej cyfrze rs. 6,525 kop. 21.

W sumie tej mieści się rs. 500 na prenumeratę pism, druki i materjały piśmienne, oraz rs. 100 subwencji dla czasopisma *Sport*.

Następnie, na wniosek p. Fertnera, w uznaniu zasług, położonych dla klubu przez Edwarda hr. Chrapowickiego i Augusta hr. Potockiego, jednogłośnie wybrano tych panów na członków honorowych Towarzystwa.

Po przedyskutowaniu wniosków komitetu, dotyczących sprawy uposażenia mechanika klubowego, decydowania jednogłośnie lub prostą większością głosów przy wyborze członków honorowych, ścisłego określenia, kogo należy uważać za „profesjonistę", wywołała nader ożywioną dyskusję, przerwaną na wniosek p. Lepperta wyraźnem oświadczeniem większości, iż handlujący i fabrykanci welocypedów, nie są uważani za profesjosjonistów: należą do nich tylko ludzie jeżdżący na welocypedach za wynagrodzeniem pieniężnem, przystąpiono dalej do odczytania uwag „komisji dwunastu", wybranej w celu zaprojektowania poprawek i wyjaśnień w ustawie obecnie obowiązującej. Uwagi te przyjęto w całości.

W dalszym ciągu przyszły pod dyskusję wnioski członków, a mianowicie pp.: Reinekego o podmurowaniu budynku i racjonalnej numeracji bicyklów, Lepperta i Skwierczyńskiego o naznaczeniu opłaty za grę w karty, dalej o dyżurach na lodzie, o przybudowaniu piętra nad salą bufetową i urządzeniu pracownicy, nad czem zastanawiali się specjalnie d-rowie Drzewiecki i Neugebauer, o zaprowadzeniu stałego światła elektrycznego itd.

Część tych warunków przyjęto, część odrzucono, część zaś oddano do decyzji komitetu i specjalistów.

Po zamknięciu dyskusyj nad wnioskami, przystąpiono do obliczenia głosów na wybór członków komitetu, które składano podczas całego posiedzenia.

Z urny wyborczej wyszli pp.: prezes E. hr. Chrapowicki (głosów 33), wice-prezes A. Fertner (gł. 39), kapitan Karol Sommer (gł. 43), wice-kap. Towcew, Józef Janowski (gł. 27) i Konstanty Siennicki (gł. 24), lekarz F. L. Neugebauer (gł. 49), główny konsul St. Tabeński (gł. 23), kasjer Br. Kaetzler (gł. 50), sekretarz A. Keller (gł. 23), buchalter St. Leppert (gł. 41), gospodarz lokalu Zygmunt Goebel (gł. 58), wice-gospodarz Ludomił Kieltz (gł. 54).

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Wilhelma Puppego (gł. 43), Emila Schönfelda (gł. 25) i Teodora Wilhelma (gl. 24).

R.

ZAGADKA.

(A. T.)

Przez *G* gdy jest, trza lekarza,
Przez *K* znowu trza wioślarza.

Rozwiązanie zadania krzyżowego, zamieszczonego w numerze 85.

```
        D R H
        O A C
        B D T
D O B R Z E L I N
R A D Z A N O W O
H O T E N T O C I
        L O O
        I W C
        N O I
```

Dobre rozwiązanie nadesłali panie: J. Akko, Helena F., R. Luxenburg, Z. Wolska, Różyczka F., C. Oxner i R. Boze, M. Poznańska, S. Datyner; panowie: Adolf N., H. Schönmann, Apolinary P. i Marjan N., K. Landau, F. Zajączkowski, K. Szletyński, R. Rheau de Wende, A. Baumberg, T. K. S. J. Sterling i M. Peretz, M. Wertheim i W. Kirszrot, A. A. W. i Moszkowscy, K. F. Michalewski, L. Feinstein, J. Bachrach, Stefan Fr., W. Gantz, K. Kamiński, F. Kryt, W. Junosza, J. Mucha, A. Luxenburg; z prowincji: W. K. M. z Leśmierza, H. i T. Lichtenstein z Leonowa, A. Dalberg z Konina, J. Hoszkowicz z Duninowa, Z. J. Glücksman.

WYKAZ Nr. Listów Likwidacyjnych 4% Król. Polskiego, w d. 17, 19 i 20 lutego (1, 3 i 4 marca) 1890 r. wylosowanych, które od dnia 20 maja (1 czerwca) tegoż roku do spłacenia przypadają.

Po Rs. 1,000:

125	828	1901	2798	3480	4204	4825	5806	6165	6894	7729	8312	8791	9871	10599	11301	11999	12451	13296	13734	14600	15563	16460	17019	17475	18342	19112	[illegible]	21857	21796	22235
128	882	2016	866	641	260	893	524	347	959	785	518	919	919	650	447	12042	455	316	802	983	653	505	70	488	406	190	332	400	807	356
173	898	31	3215	688	333	910	648	383	7107	820	542	9023	10006	663	466	99	474	377	808	15096	828	565	97	641	496	284	379	452	846	363
378	917	398	223	694	556	5048	692	394	165	896	543	185	9	723	546	231	478	389	892	101	16021	699	156	651	516	350	392	461	939	394
590	1326	414	224	919	691	58	714	587	174	985	621	265	24	810	647	237	588	397	14090	102	215	716	164	759	618	641	456	479	959	400
639	434	500	337	970	703	81	777	626	176	988	649	270	336	827	660	303	599	[illegible]	93	193	262	741	237	765	740	697	529	483	971	413
745	530	566	339	992	4704	255	797	648	409	8000	708	575	342	886	678	337	717	544	109	265	293	843	257	876	831	795	609	536	22025	477
755	745	598	3350	4010	732	257	6012	683	436	150	710	581	366	915	729	413	13096	555	249	357	295	899	362	890	882	839	21071	587	105	482
762	851	693	423	28	780	273	28	749	563	162	745	717	446	973	746	424	280	601	264	491	402	913	424	18042	994	20076	110	683	135	
776	898	764	425	179	808	279	106	833	647	251	766	841	488	11142	798	426	287	628	579	555	435	942	448	330	19061	199	225	689	161	

Po Rs. 500:

28	1078	1980	3070	4067	4827	6263	7922	8687	9483	10515	11611	12493	13443	14328	15465	16028	17086	18242	19289	20372	21118	21520	22351	22963	23825	24707	25536	26984	28279	29529
152	242	987	145	77	872	340	8050	708	499	596	698	810	615	341	491	39	320	283	361	377	172	525	390	23031	944	722	749	27098	383	575
193	347	998	180	170	5040	384	54	719	547	647	719	846	628	355	497	304	423	409	375	380	186	556	410	72	980	759	768	118	396	594
308	421	2020	237	196	239	385	64	788	813	700	845	902	874	402	525	478	629	443	459	469	207	801	467	103	24030	804	907	134	417	634
363	439	56	275	201	288	394	107	855	856	734	975	923	910	453	591	519	753	572	522	588	214	840 *)	479	134	184	816	26002	150	603	708
488	607	129	280	249	289	631	116	925	910	751	12010	938	915	587	806	627	754	652	581	605	302	859	499	303	290	850	82	172	626	719
548	660	222	341	297	711	792	142	9002	935	758	135	965	953	673	857	645	884	705	669	653	326	882	501	328	393	869	150	337	645	724
554	671	386	420	346	739	939	160	39	10095	782	156	13015	14111	770	915	677	946	788	802	700	336	906	713	446	402	25023	312	372	29173	815
671	769	494	463	374	882	7141	256	130	230	844	157	18	115	949	917	738	970	902	852	743	343	914	753	538	405	35	422	708	176	902
808	838	669	731	386	915	147	262	150	333	986	169	247	140	15036	948	835	977	19057	949	830	360	915	768	545	450	265	448	718	248	981
857	841	785	737	394	923	271	408	287	373	11057	257	329	176	46	960	912	994	89	972	888	370	22030	774	610	580	310	517	770	343	
864	854	949	821	406	951	625	449	288	378	117	332	347	191	132	997	970	18123	165	20014	995	440	125	797	683	677	325	613	907	435	
1071	941	959	904	540	6043	627	564	339	449	210	357	353	212	419	16004	17037	145	219	219	21018	441	171	933	709	688	414	784	28098	439	
76	958	3060	4017	699	192	833	632	354	509	302	366	366	282	442	11	60	177	287	304	100	501	245	960	711	695	467	923	140	440	

Po Rs. 250:

24	1987	8781	5679	7236	9194	10510	12032	13423	15104	16545	18905	19902	21061	22257	23449	24966	26920	28726	30775	32866	33993	35930	37225	38387	40304	41892	43675	44984	46263	47334
136	2361	910	819	321	323	581	57	651	128	771	[illegible]	923	77	264	452	971	930	790	781	875	34299	36011	266	610	417	982	695	45013	274	363
137	66	952	932	485	361	592	126	833	139	17230	912	20041	168	293	[illegible]	25088	27010	866	31118	917	379	70	307	619	484	42069	718	171	328	556
147	87	959	937	697	[illegible]	606	130	840	179	[illegible]	945	73	195	317	751	166	231	999	225	937	424	248	359	717	551	109	723	182	375	577
156	184	4126	6030	740	539	692	263	853	283	461	957	81	196	355	758	169	287	29107	273	944	510	310	509	742	631	411	727	255	400	595
278	426	174	35	798	541	928	282	891	363	489	19013	83	[illegible]	432	769	278	325	111	394	969	603	360	528	744	663	672	729	407	439	650
[illegible]	471	[illegible]	165	846	609	952	307	902	529	527	19	84	347	451	837	290	327	258	589	33029	685	388	565	950	726	727	740	415	[illegible]	772
364	712	348	172	892	626	953	521	14142	[illegible]	650	47	350	369	552	921	403	334	300	751	62	724	415	594	39122	746	762	778	457	546	773
466	786	373	196	925	641	11033	587	175	602	743	101	382	423	678	24031	741	517	348	765	108	942	591	617	172	803	774	893	464	578	898
520	3040	453	268	8059	647	44	592	187	610	819	151	420	452	682	53	26048	536	373	902	119	35008	618	673	186	949	831	44006	561	777	902
613	109	510	454	92	944	309	677	192	745	967	169	456	479	698	74	87	589	493	32206	163	39	666	709	206	41034	832	38	572	865	48620
781	168	590	458	320	974	314	932	232	769	18039	186	546	512	774	180	182	613	690	220	178	126	724	807	504	108	953	144	584	908	758
1094	189	606	469	360	10010	326	949	311	16003	74	198	586	655	838	409	221	694	691	297	332	220	744	816	599	123	43062	145	665	914	764
284	243	925	544	442	79	336	969	509	29	154	231	719	663	23220	543	269	732	895	355	426	307	768	862	843	258	[illegible]	295	754	995	[illegible]
336	272	960	843	483	143	343	13075	520	45	343	251	728	714	253	616	313	778	921	509	511	354	825	913	911	271	251	342	835	47112	839
442	313	5045	870	661	151	393	121	605	50	366	259	798	877	263	751	346	896	30056	612	579	357	839	38045	977	412	255	360	896	156	846
457	383	115	878	776	187	483	250	611	57	420	323	850	905	268	774	423	925	72	621	595	361	894	50	993	508	314	490	901	280	864
478	647	172	881	785	311	576	270	699	98	459	473	883	959	283	777	541	28051	216	635	651	678	922	213	40007	578	397	511	975	282	936
492	694	427	978	924	421	633	285	714	125	648	594	921	22069	284	796	564	151	324	673	660	701	955	216	25	632	398	783	46074	300	997
555	719	431	992	965	447	652	309	842	181	761	605	927	80	326	824	603	312	393	712	664	829	37036	219	81	745	544	889	169	309	
627	726	463	7172	909	455	683	338	15018	360	844	816	986	178	416	835	762	665	458	746	802	860	41	262	191	774	604	927	194	329	
800	735	511	183	103	480	997	378	40	373	880	840	21011	237	434	963	812	705	571	831	960	862	95	308	279	842	629	965	207	333	

Po Rs. 100:

39	4760	9876	15273	19542	24866	29830	34389	39851	44917	50014	54289	58424	63631	67995	72411	76728	81299	85954	91540	96806	101826	106411	111463	117347	122434	127078	131678	136316	140130
168	781	10009	276	585	933	835	422	875	997	20	462	632	725	68069	504	745	365	[illegible]	611	814	891	439	513	381	803	109	781	381	187
225	829	17	331	768	25211	923	457	952	45050	121	467	673	926	82	511	883	369	193	614	894	931	546	613	434	842	131	839	412	199
237	851	54	429	809	217	924	548	40064	83	155	582	733	936	144	535	77011	405	503	616	924	102038	596	704	502	876	303	970	574	291
275	869	150	965	814	325	30052	575	66	216	164	674	855	959	212	583	79	686	535	682	97136	113	610	803	582	123071	372	132066	633	292
479	999	178	973	839	330	182	725	154	253	204	722	899	64024	218	635	155	82040	543	757	152	129	729	808	663	102	517	108	680	365
481	5204	[illegible]	16043	20035	382	268	775	172	260	283	774	919	33	362	661	253	129	713	763	266	[illegible]	825	882	711	219	530	174	751	474
496	513	328	148	93	422	373	[illegible]	175	378	312	844	976	38	405	738	280	190	831	767	294	267	840	914	734	264	631	323	857	650
497	618	462	286	189	580	386	35057	193	387	524	949	59067	92	557	926	304	256	833	956	358	327	874	112306	953	400	742	467	920	657
561	797	[illegible]	298	234	590	401	200	229	393	643	55000	136	113	587	969	316	428	885	987	371	329	107027	435	955	447	744	597	137105	666
698	881	[illegible]	331	287	646	405	490	769	457	699	84	223	163	723	73069	429	488	87046	92009	423	371	80	441	975	468	809	635	128	781
881	932	750	419	308	693	419	524	357	466	739	166	553	172	807	151	523	705	55	15	481	384	289	985	985	491	889	703	129	835
958	961	893	491	407	734	505	557	432	491	967	175	593	219	828	161	531	760	73	133	506	543	329	113021	118180	661	900	856	220	847
967	[illegible]	898	668	461	26109	575	610	459	524	986	179	594	246	832	218	586	834	114	134	510	585	336	73	320	671	952	858	262	[illegible]
1024	410	955	746	490	355	652	630	472	572	51031	217	818	328	836	[illegible]	657	836	280	219	643	635	480	241	773	675	128017	942	339	879
[illegible]	[illegible]	11042	750	701	403	727	652	623	575	97	327	862	607	913	293	749	841	309	305	773	674	482	298	854	709	90	951	463	141122
351	[illegible]	76	813	811	460	736	772	700	767	109	347	870	752	952	341	814	83077	564	309	800	807	538	347	868	710	135	378	472	139
403	830	170	980	830	501	855	802	797	[illegible]	148	581	990	757	69039	462	865	172	683	354	811	902	595	451	918	719	382	979	508	341
545	874	465	986	21064	822	884	819	917	881	323	703	60089	761	194	535	78017	177	701	673	818	939	600	609	993	732	478	133011	589	[illegible]
684	966	552	996	147	899	912	900	41028	962	385	722	119	768	234	555	49	202	827	707	98087	966	740	888	119181	735	548	26	616	412
740	7165	691	17039	140	[illegible]	924	952	30	46252	466	901	178	962	298	670	91	205	861	743	144	993	816	890	351	899	699	139	670	471
872	185	761	57	193	980	31038	36009	125	453	570	809	280	65023	307	782	173	228	888	791	202	103163	937	920	449	931	885	169	740	489
913	195	837	120	291	27002	79	24	247	500	591	880	357	38	379	800	227	238	88079	834	264	167	938	954	616	946	892	178	755	503
2104	211	12014	222	348	8	214	40	443	552	789	886	360	178	624	74041	276	259	108	888	265	180	953	114045	617	124108	933	258	771	651
110	212	31	286	362	63	270	46	562	630	884	923	440	302	632	55	351	270	281	93133	282	314	996	80	643	140	129049	359	858	721
187	272	195	352	412	119	452	125	588	779	903	975	578	308	747	117	353	312	316	234	283	326	108042	102	714	207	52	364	886	727
218	296	279	378	498	132	468	224	796	927	917	986	684	314	764	[illegible]	364	316	378	240	449	368	62	163	736	252	160	376	958	728
269	309	349	527	586	199	673	425	829	47177	926	56024	688	387	928	214	[illegible]	504	450	270	487	488	377	220	850	285	286	472	982	
[illegible]	327	433	568	666	228	678	453	857	409	996	80	701	573	903	220	496	555	542	331	566	514	427	463	864	366	310	675	138065	
626	580	[illegible]	624	685	337	689	465	915	468	52112	186	783	612	976	268	671	598	651	765	568	644	496	578	890	414	326	789	111	
643	774	688	644	956	375	699	523	920	475	165	261	837	667	70005	285	707	860	669	865	619	656	500	613	907	574	391	845	145	
691	864	695	832	960	514	718	562	963	571	177	318	953	979	8	396	808	870	760	905	748	825	539	751	913	760	401	917	167	
695	871	13054	862	22096	[illegible]	730	606	42274	685	192	393	965	66062	65	649	79213	871	765	964	902	835	604	767	989	771	487	995	242	
794	871	82	876	180	436	883	739	414	882	269	662	61220	120	340	853	217	935	789	94071	99002	918	616	792	120095	778	584	134074	256	
827	953	124	927	215	461	32020	768	492	899	352	715	254	125	355	856	255	952	857	262	98	104034	772	868	166	853	635	79	282	
3001	955	210	978	269	544	69	37234	505	900	380	740	303	200	360	924	466	976	956	318	308	54	808	115034	262	860	739	173	539	
102	8043	226	18046	270	690	284	316	644	906	400	861	321	298	432	75010	575	84038	994	374	500	83	818	48	486	880	892	269	549	
186	95	296	91	435	723	312	361	694	907	444	914	337	349	461	98	675	57	89098	386	503	96	913	247	517	916	130027	335	687	
[illegible]	371	332	126	464	796	420	464	822	48010	524	997	353	460	464	99	687	61	161	461	639	178	971	302	536	125024	304	359	805	
278	483	338	201	[illegible]	956	457	490	839	38	624	57001	360	481	564	138	821	90	[illegible]	756	833	180	109413	348	764	116	322	412	857	
301	557	356	241	752	971	583	549	957	69	672	25	389	482	592	[illegible]	80031	100	292	960	867	269	445	688	933	178	402	420	871	
414	589	463	275	860	990	647	555	979	130	760	29	[illegible]	646	616	409	173	165	414	95245	954	311	541	790	936	226	430	452	966	
471	667	630	437	930	28009	783	786	43090	260	843	47	445	667	629	626	187	234	442	326	966	539	626	941	994	246	479	506	139001	
496	753	641	471	23020	31	905	919	110	322	969	174	501	[illegible]	751	630	361	295	553	327	100042	648	678	973	121070	353	485	725	66	
[illegible]	854	712	476	296	[illegible]	912	38002	223	373	53120	363	525	685	885	660	390	343	594	355	269	669	704	998	328	391	487	783	96	
534	910	[illegible]	518	414	68	943	218	229	547	234	415	[illegible]	688	971	745	426	393	648	388	330	804	755	116078	373	568	577	813	117	
[illegible]	924	862	557	473	121	999	293	263	587	279	497	735	697	71216	756	460	416	789	394	471	872	900	192	497	577	584	866	223	
684	955	900	598	735	278	33001	380	289	595	391	525	751	796	363	828	472	508	809	403	485	876	965	315	521	610	628	867	338	
777	9019	902	600	778	354	7	402	295	737	423	686	881	814	440	834	518	547	887	405	699	105045	110002	331	586	685	640	982	485	
929	109	14134	658	799	382	20	417	349	792	469	735	62103	911	493	886	532	664	917	424	742	167	45	400	655	741	735	135000	520	
4033	135	150	671	952	390	98	754	405	898	628	864	250	917	535	953	610	747	956	543	827	182	54	419	705	768	864	166	533	
48	159	279	692	24068	402	400	766	538	911	753	969	330	67136	551	76011	661	751	999	592	859	202	397	432	788	848	880	189	598	
64	203	309	797	86	29023	565	909	711	49058	812	971	354	137	566	69	693	85061	90183	709	875	305	510	461	796	126278	961	358	606	
108	219	407	819	179	38	572	39047	935	78	902	58045	409	170	836	74	701	224	599	812	925	498	663	504	838	376	975	362	625	
147	434	413	867	190	48	594	163	967	97	903	63	417	190	841	109	725	313	[illegible]	848	965	561	704	635	883	397	131263	370	740	
154	606	[illegible]	941	242	82	661	[illegible]	44039	[illegible]	932	68	434	577	72204	141	762	341	671	970	101097	586	709	660	897	515	298	421	861	
191	607	574	19013	254	172	667	251	176	476	949	128	735	639	263	154	839	463	906	96038	139	655	759	689	948	587	345	656	904	
269	613	688	107	281	270	994	346	232	549	54025	228	749	703	286	162	928	524	974	124	162	842	771	703	122066	790	370	754	921	
428	690	753	188	409	340	34089	425	439	601	106	237	944	762	293	254	986	575	91088	[illegible]	316	961	778	793	121	820	471	[illegible]	947	
618	717	788	280	753	439	166	624	544	660	107	255	993	824	332	373	81079	585	167	378	381	106114	825	898	[illegible]	830	484	824	976	
681	725	15125	318	754	458	256	745	565	696	253	322	63388	845	358	398	108	598	213	470	385	268	883	934	244	918	486	828	[illegible]	
642	736	206	[illegible]	757	497	300	749	679	848	254	355	521	963	360	504	155	600	359	581	732	287	928	117092	357	127029	613	871	64	
673	791	220	478	781	798	372	811	781	922	279	241	570	972	376	584	248	688	455	748	781	388	111406	103	372	50	673	894	76	

*) Na № 22,479 Listu Likwidacyjnego na rs. 500 ostatni z koła wyciągnięty, przypada do wypłaty w dniu 20 maja (1 czerwca) 1890 r. rs. 163 kop. 37, reszta zaś rs. 336 kop. 63 z procentem wypłaconą będzie w dniu 19 listopada (1 grudnia) 1890 roku.

Listy Likwidacyjne niniejszym wykazem wyszczególnione, składane być winny do realizacji z 8 kuponami, za brakujący kupon wartość jego z Listu strąconą będzie.

Listy niedoręczone i niewysłane

dnia 11-go kwietnia r. b. na tutejszej stacji pocztowej.

A) Adresowane do Warszawy listy zamknięte: 1) Różycói—list z Warszawy, 2) Sędzia pokoju 10-go rewiru Warszawy, 3) Leopold Nowicki z Warszawy, 4) Władysław Bujwid z Warszawy, 5) Djonizy Beck z Warszawy, 6) Łukasz Bułczyński z Warszawy, 7) Konstancja Rawicka z Warszawy, 8) Hildebrand z Warszawy. 9) Adam Bezer z Warszawy, 10) Bronisława Dzikowska z Warszawy, 11) J. Klejnerman z Warszawy, 12) Agnieszka Kubek, 13) Piotr Karwowski z Warszawy, 14) Z. Wagner z Warszawy, 15) Piotr Karwowski, 16) Mateusz Drozdzicki w Krosniewicach, 17) Tomasz Wasilewski z Pniewa, 18) H. Ratafja z Wielunia, 19) Marja Borowska z Łasku, 20) Eugenja Kazanowska z wagonu pocztowego, 21) Kaszyncew z Pułtuska, 22) Dawid Sztabbe pieczęć nieczytelna, 23) Goldberg z Brześcia Litewskiego, 24) Józef Grochowski z Berdyczewa, 25) Strużyński z wagonu pocztowego, 26) Konopczyńska z Nasielska, 27) Majerkiewicz ż Tomaszewa, 28) Paulina Kitszenbaum z Radomia, 29) Edelstejn z New-Yorku, 30) Przepiłkowski z wagonu pocztowogo, 31) Piekarska z Krasnostawu, 32) Izaak Brocław z Buda Pesztu, 33) Aniela Bogucka z Siedlec, 64) Paulina Rossing pieczęć nieczytelna, 35) Ludwika Bąkowska z wagonu pocztowego, 36) Zofja Engler z powrotem z Krotoszyna, 37) Chojnacki miejscowy, 38) F. Zembrowski miejscowy.—**Listy otwarte**: 30) Julja Moszewicz z Białoczańska, 40) Stanisław Młoszewski z Wielunia, 41) Wolf Moszkowski z Goniędza, 42) Tomasz Błeszyński pieczęć nieczytelna, 43) Moszek Rejtenberg z Sochaczewa, 44) W. L. Rapoport z Korczyna, 45) I. Kaliński z wagonu pocztowego, 46) Mojra Bergensztan, 47) Stanisław Bieńkowski z Ostrowa, 48) Henryk Zalewski z Moskwy, 49) Z. Rozenman z Mławy; 50) Jakób Rajz z Kielc, 51) Pinkus Rozenberg z Wilna, 52) D. Manzon z Minkowic, 53) Gustaw Werner z Moskwy. — **Przesyłki pod opaską**: 54) Paulina Rossini z Firenzy, 55) Paulina Rossini z Firenzy, 56) Paulina Rossini z Bolonji.

B) Niewysłane z Warszawy listy zamknięte: 1) Jankiel Miszkin adres **nie wskazany. — Przesyłki pod opaską**: 2) Jan Poderny w Smoleńsku.

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

W myśl decyzji departamentu do spraw kolejowych, obowiązujące do 1 (13) kwietnia r. b. specjalne taryfy na przewóz węgla na użytek dróg żelaznych ze stacyj: Sosnowice, Granica, Dąbrowa, Strzemieszyce i Zawiercie, do stacji Praga, dróg żelaznych nadwiślańskiej, terespolskiej i petersburskiej, oraz dla osób prywatnych ze stacyj Sosnowice, Granica, Dąbrowa i Strzemieszyce, do stacyj dróg żelaznych nadwiślańskiej i terespolskiej, stosowane będą nadal, do czasu ich odwołania. 549r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą (godziny i minuty)		Przychodzą (godziny i minuty)	
Warszawsko-Wiedeńska:				
I ospieszny 8 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Osobowy 3 klasy do Brześcia . . .	9	30 rano	8	28 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	40 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztow. 3 k. do Wilna, 2 k. do Peters.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	38 rano
Osobowy do Białostoku	5	15 po poł.	9	— rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Miejscowy do Iwangrodu	7	45 rano	10	2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	— wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 po poł.	2	57 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.:				
Osobowy	2	14 po poł.	3	30 po poł.



Bicycle od rs. 100, Rowery angl. od rs. 150, Tricycle angl. od rs. 150, Welocypedy dziecinne, Przybory do Welocypedów, Wyżymaczki „Empire," Widelce, Noże, Scyzoryki, Brzytwy i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilkner & S-ka,**

w ratach tyg. 50 k. Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga).—Poszukują się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilkner & S-ka.**

571r



w ratach tyg. po rs. 5.

Wyszło **w Paryżu** i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Winiarski Leon. Stosunki społeczne w Anglji.

Cena kop. 50, z przesyłką kop. 55. 456

Skład główny w Księgarni **G. Centnerszwera**, Marszałkowska 147.

DEWAJTIS,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego," wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego," Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

---

Specjalna Pracownia

Gotowych UBRAŃ Pośmiertnych

ulica **Bracka № 17**, mieszk. 19, parter, w mieszkaniu prywatnem,

poleca duży wybór po cenach niepraktykowanie nizkich, a mianowicie:

Kapy	od kop.	**75.**
Czepeczki	„ „	**60.**
Szarfy b. piękne	od rs.	**2.**
Wianeczki z welonami	„ „	**1.**
Czamary wełniane	„ „	**4.**
„ atłasowe	„ „	**10.**
„ morowe b. strojne	„ „	**12.**
„ repsowe	„ „	**12.**
Pantofelki	„ „	**1.**
Rękawiczki	kop.	**50.**

683R

LOMBARD

Królewska 39.

zawiadamia, iż ***Ostatnia Licytacja*** w likwidującym się Lombardzie, będzie 4 (16) b. m. — Interesanci żądający przenieść swoje fanty do Akcyjnego Lombardu, mogą to uskutecznić tylko w poniedziałek i wtorek. 650R

DOBRA

PŁONKA

w pow. Krasnostawskim, gub. Lubelskiej, **z powodu działów w rodzinie, są do sprzedania.** Przestrzeń ogólna wynosi **morg. 1,550**, w tej liczbie **gruntu ornego morg. 840, łąk 71, lasu wartościowego 612. Gleba** wogóle **pszenna, inwentarz żywy i martwy** dostateczny, budynki dobre. Wspomniane dobra są odległe od stacji kolei Trawniki lub Rejowiec mil pięć, od Lublina mil 7.—Bliższą wiadomość powziąć można od **Władysława Rzuchowskiego w Płonce**, przez Żółkiewkę, lub u **Aleksandra Garszyńskiego, Radcy Prokuratorji w Warszawie, ulica Ogrodowa № 23.** 651R

OSTRZEŻENIE!

W dalszym ciągu ogłoszeń oznajmiam, że w d. 8-im kwietnia r. b. za Żelazną Bramą zgubiłem lub skradziono mi pomiędzy innemi dokumentami i **Weksel na rs. 1,500** przez A. Szyszków na rzecz Noecha Fels wystawiony, a przez tegoż in blanco żerowany. Ostrzegam więc, aby tego wekslu, jak już w te minie zapłaconego nikt nie nabywał. W każdym razie jeżeli kto wzmiankowane dokumenta odniesie na ulicę Leszno pod № 24, mieszkania № 26, otrzyma **wynagrodzenia rs. 10.** 468

Do wydzierżawienia od d. 1-go Lipca r. b.

FOLWARK

pola 500 morg., łąk 93 mórg, z kompletnemi budowlami i domem, murowanemi. Wiadomość: Zarząd dóbr Nowodwory, p. Czyżew, **st. Ciechanowiec, gub. łomżyńska.** 809

UNIWERSALNY SRODEK

do

ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. ALLEN



Jest najwybornicjszym środkiem, dzialającym nawet na wlosy siwe i zawiedle i przywracający im blask i piękność mlodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 871R

Z górą 50-letni

Ocet z czystego Wina

zbawienny dla cierpiących na żołądek. Zalecany przez PP. Doktorów Warszawskich, otrzymały na Skład Handle **W. Czerskiego i S-ki** i takowy polecają po 2 rs. za butelkę **Nowy-Swiat № 58, Marszałkowska № 146.** 316

Koncesjonowany przez Wysokie Ces.-Król. Namiestnictwo Galicyjskie 355

DOM ZDROWIA

dr Lustgartena i Wilczyńskiego

w Krakowie, przy ul. św. Agnieszki l. 5,

w umyślnie na ten cel wykwintnie i wzorowo hygienicznie urządzonym budynku przyjmuje do pielęgnacji chorych, mających zamiar zasięgnąć porady profesorów Uniwersytetu Jagielońskiego. — **Cena** pokoju wraz z całem utrzymaniem od 4 zł. w. a. dziennie.

Przy nadchodzącej wiośnie, do naprawy podczas zimy popsutych dachów, polecam

Kit do dachów

jako najpraktyczniejszy i najtańszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą lub cementem drzewnym.

Kitem tym zalepia się powstałe w tekturze lub blasze otwory, dziury, załamania itp. Ponieważ kit, nie kruszy się i nie topnieje nigdy, przeto jest wytrzymały na wszelkie zmiany temperatury, jednorazowe więc nałożenie względnie dość grubej warstwy na miejsca zepsute, wystarczy na lat kilka.

Cena za pud, franco fabryka w Pruszkowie, **rs. 3.** — Obstalunki przyjmuje kantor fabryki w Warszawie, Aleja Jerozolimska № 21.—Na żądanie liczne referencje.

Ch. Brückmann,

435 ***Inżenier.***

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

Pewien właściciel zakładu ***wyrobów z granitu i marmuru,*** posiadający własne łomy granitu szwedzkiego i sjenitu w różnych kolorach, życzy sobie ***wynająć odpowiednie miejsce,*** ewentualnie ***z zabudowaniem, dla urządzenia filji zakładu.*** Przyjąłby ***Wspólnika z kapitałem*** dla rozwinięcia interesu.—Oferty proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego, pod adresem „F. 10001". 459

Do zakładu fabrycznego na prowincji potrzebny jest **Buchalter.**

Reflektanci raczą złożyć kopje świadectw z podaniem swych wymagań w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. E. P. 645r

---

Ekstrakt-Orzechowy

Najlepszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny**; nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że kolor ten przy myciu nie schodzi.

1 Flakon ektraktu orzechowego rs. 3.—
1/2 Flakona „ „ 1.80

Składy w Warszawie u Aleksandra Lipinka, Perfumerja Wierzbowa, róg Niecałej, Aleksandra i Marcelego, Perfumerja, plac Teatralny 8 i u Jana Kalinowskiego, Perfumerja Krakowskie-Przedmieście nr. 65. 539r

---

DOM BANKOWY

H. WAWELBERG

w Warszawie i Petersburgu,

podaje do wiadomości, że ze zlecenia i na rachunek

Wileńskiego Banku Ziemskiego,

Kasa tegoż domu wypłaca codziennie od 10 do 3 z wyjątkiem świąt, dopłatę dywidendową za rok 1889 od Akcyj tegoż Banku po 19 rs. na każdą akcję pierwszych jedenastu seryj, zaś po 5 rs. 75 kop. na akcje serji XII.

Taż kasa wypłaca również kupony płatne i wylosowane Listy Zastawne Banków Ziemskich:

Wileńskiego,
Charkowskiego,
Petersbursko-Tulskiego,
Tyfliskiego,
oraz Michajłowskiego w Kutaisie. 622R

LANDECK na SZLĄSKU

618

Od 300 lat uznane za skuteczne

Kąpiele kuracyjne siarczane (Wildbad mit Schwefel-Natrium-Termen) (28'5° C.).

Miejscowość kuracyjna klimatyczna. ***Letni główny teren*** kuracyjny na Wschodzie Niemiec systemu prof. Oertel'a Zakład leczniczy woda zimna „Thalheim" 450 metrów nad poziom morza. Zalecany ***w chorobach kobiecych i nerwowych, reumatyzmie, podagrze, katarach chronicznych. dróg oddechowych, obstrukcjach krwi, przeszkodach rozwoju*** (bladaczce), ***osłabieniach i rekonwalescencji.***

Środki lecznicze: Kąpiele mineralne w źródłach i wannach, ***błotne, wewnętrzne i zewnętrzne, dusze, kąpiele igliwiowe, iryjsko-rzymskie, russkie łaźnie parowe, massaż, mleczarnia „Appenzeller", kefir*** i wszystkie wody do picia w użyciu będące.

Zabawy: Koncerty codzienne, teatr, kółka towarzyskie, wieczory tańcujące w lokalu kuracyjnym (Kurhauzie). Salony ***do gry, muzyki, czytania, miejsce zabaw dla dorosłych i dzieci, park*** milowej przestrzeni, ***promenady leśne. Gości*** zwiedzających kąpiele ***8,700.*** Sezon kuracyjny od ***10 Maja do końca września.***

Stacje kolejowe: Glatz, Camenz, Patschkau.

Bliższe szczegóły ***w przewodniku przez kąpiele Landeck*** (wraz z planem) (**Führer durch Bad Landeck**) **do nabycia u** Leo Woerl w Würzburgu i w każdej księgarni.

Magistrat.





Nowości z Wystawy Paryzkiej:

Hamaki najnowszej konstrukcji, mogące służyć w pokoju i na powietrzu; *wynalazek amerykański.*
Szczotki mechaniczne do dywanów same zabierające śmieci.
Korki wieczne do butelek.
Maszynki do przymocowywania guzików bez nici.
Maszynki do zamykania listów, pakietów, próbek i t. p.
Pomada brylantowa do odnawiania mebli, metali, szkła, kości i rogu.

Wszystkie te przedmioty zostały odznaczone wysokiemi nagrodami na Wystawie Paryskiej.

Sprzedaż w Składzie **Lamp Błyskawicznych**
Marszałkowska Nr 152. 465

Warszawska Strzelnica

przy ulicy Nowy-Świat Nr 43,
gdzie Teatr „WODEWIL".

OTWARTA DLA WSZYSTKICH,
od 8-ej rano do 8-ej wieczór.

Ceny nizkie.

Od Kwietnia r. b.
W POWIĘKSZONEJ STRZELNICY URZĄDZANE BĘDĄ
DLA WSZYSTKICH.
Konkursa Miesięczne i Roczne z Nagrodami w Przedmiotach,

Dalej trwa również dla wszystkich
KONKURS URZĄDZONY PRZEZ TOWARZYSTWO ŁOWIECKIE.
WIECZORNA STRZELNICA i KRĘGIELNIA. 469

O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI.

Pomiędzy wielu czynnikami, powodującemi brak konkurencyj w nabywaniu nieruchomości miasta Warszawy—choć te nie obniżyły się w wartości, gdyż nie obniżyła się cena materjałów budowlanych—a nawet w całości dziś jest większa; dewastacyja tu niemożliwa,—jest jeszcze, zdaje się nieuzasadniona obojętność ze strony egzekowanych, że przez pisma publiczne nieuprzedzają szerzej, o mogącej przyjść do skutku publicznej sprzedaży; — dlatego niniejszem podaje się do wiadomości, że w d. 4/16 kwietnia r. b., tj. w Środę mogą zajść okoliczności, że sprzedaną zostanie nieruchomość w Warszawie: **DOM NOWY, piękny, na najpryncypalniejszej ulicy dobrze utrzymany, kosztownie postawiony, na nim Towarzystwa 33,000 rs., długów prywatnych 35,000 w 5 pozycjach — powierzchnia possesyi 4500 łokci kwadr. (około 15 rs. łokieć) 40,000 rs. ubezpieczony w materjatach palnych. Wartość murów, ziemnych robot, żelaznych konstrukcyj i t. d. około 30000 rs.—uprzednio kapitału potrzeba 25000 rs., reszta szacunku może być przyjętą w zamianie na równoważnik hipoteczny, pozostawienie sum, realność ruchomą lub nieruchomą. Informacje wierne dla życzących przyjąć udział w kupnie, poda B. paczewski, Nowy-Świat 38.** 466

!!! Bardzo tanio !!!

Wyucza Szkoła Kroju Sukien, Okryć Damskich, oraz Strojów

ALEKSANDRY PNIEWSKIEJ,
WŁODZIMIERSKA № 14.

Otrzymawszy na bieżący sezon modele paryzkie, zastosowywam w kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto Francuzki, łatwy w pojmowaniu, posiłkujący się centimetrem. Nauka strojów wykładana przez bardzo zdolną specjalistkę na materjałach, z zapłatą na raty.—Dla Pań z prowincji tanie i wygodne pomieszczenie. 467

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

Lombard Akcyjny.

zawiadamia, że w dniu 1 (13) Maja 1890 r., otwartą zostanie druga Filja w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 70 (obok dzwonnicy bernardyńskiej). Mająca się otworzyć filja, przyjmować będzie zastawy i wydawać pożyczki na tych samych zasadach, jak to ma miejsce w kantorze głównym przy placu Wareckim № 2 i w Filji I-ej Leszno № 2, a mianowicie pobierać będzie procent od pożyczek na kosztowności miesięcznie, bez żadnych innych dopłat:

od sum do rs. 100, po jeden i trzy czwarte od sta:
od rs. 101 do 117, po rs. 1 kop. 75 bez zmiany;
od rs. 118 do 500, po półtora od sta;
od rs. 501 do 600, po rs. 7 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 601 do 1,000, po jeden i ćwierć od sta;
od rs. 1,001 do 1,080, po rs. 12 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 1,081, po jeden i jedna szósta od sta;
czyli **14% rocznie.**

Biuro filji będzie otwarte od 9 rano do 4 po południu.—Nadto Towarzystwo Pożyczkowe przypomina, że Kantor Główny i Filje, przyjmują kosztowności **na przechowanie** bez pożyczki za nader nizką opłatą, co okazuje się być bardzo wygodnem dla **wyjeżdżających na letnie mieszkanie lub zagranicę.** 369

CIECHOCINEK,

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,
położone w Król. Polskiem, g. Warsz., otwarte zostaną d. 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z najpomyślniejszych skutków w chorobach: **skrofulicznych, syfilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych, nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów zastarzałych, obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód. **Spacer pod tężniami nietylko jest przyjemną rozrywką ale i wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem, zbliżonem do morskiego. **Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe** z natryskami zimnemi i ciepłemi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy, wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych. Oprócz lekarzy zdrojowych, corocznie przybywa wielu wolnopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. 506R

NOWOŚCI

z pierwszorzędnych Fabryk Francuzkich
osobiście sprowadzone *z Paryża,*
otrzymał w Wielkim Wyborze
NA SEZON OBECNY
Magazyn Bławatny
L. Falęckiego i Syna,
5. NIECAŁA 5. 625R

Woda Mineralna Naturalna
PRZECZYSZCZAJĄCA, ŹRÓDŁA

FRANCISZKA JÓZEFA

w Budapeszcie.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.**

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części.—Dostać jej można wszędzie.—Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

DYREKCJA W BUDAPESZCIE

Orzeczenie lekarskie o Wodzie gorzkiej Franciszka Józefa:

D-ra JÓZ. ROSE w Warszawie:
„Wodę ze źródła Franciszka Józefa **przepisuję często, jako środek zlekka a niezawodnie działający."**

D-ra APTE w Warszawie:
„**Jest bardzo dobrze** skutkującym i zarazem chłodzącym środkiem rozwalniającym."

D-ra JÓZ. STUMMER w Warszawie:
„**Wodę gorzką** Franciszka Józefa w praktyce używam bardzo często **jako środek łagodnie czyszczący z niezawodnym skutkiem."**

D-ra LEOPOLDA WEITZENBLATA w Warszawie:
„Ze wszystkich źródeł gorzkich Franz Joseph-quelle, okaza się **jako najbardziej skuteczna** i może być używaną dłuższy czas **nie drażniąc żołądka."**

D-ra WŁADYSŁAWA KRYŻE w Warszawie:
„**Wody gorzkiej** ze źródła Franciszka Józefa, **jako środka czyszczącego** używam szczególniej przy potrzebie użycia jej przez czas dłuższy."

D-ra MAKSYMILJANA HERTZ w Warszawie:
„**Woda gorzka** Franciszka Józefa, **w małych bardzo ilościach okazała się bardzo skuteczną."**

Skład główny w aptekach PP. Heinricha, H. Kucharzewskiego, Lilpopa Ziemińskiego w Warszawie.—**Prospekta gratis.** 409R

ŻETONY
Uniwersyteckie, przysposobiła fabryka wyrobów złotych i srebrnych W. Jakimowicza, Trębacka № 9. — **Ceny nizkie.** 425

32. SENATORSKA 32.
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Magazyn Ubiorów Żałobnych
i Fabryka Trumien. 601R

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów mezkich i dziecinnych na sezon letni.

po cenach nizkich stałych. 602R

ŚWIĘTOKRZYZKA 29. RESTAURACJA J. MICHAUX. ŚWIĘTOKRZYZKA 29.

Śniadania od ***20*** kop. ***Obiady i Kolacje*** od ***30*** kop.—***Abonament*** z ustępstwem.—***Piwo wyborowe, Wódki, Wina i Koniak,*** po cenach ***przystępnych.—Potrawy*** wszystkie ***na świeżem maśle.—Pokoje gościnne dla prywatnych zebrań.***—Zakład ***otwarty do godz. 2-ej w nocy.—Ogródek*** przy takowym jeżeli posłuży pogoda, otwarty zostanie z dniem ***1-m Maja r. b.*** 502r

---

Nagrodzona na Wystawie Wszechświatowej w Paryżu 1889 r.

WODA KOLOŃSKA MIEDZYRZECKA,

jest do nabycia w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych, galanteryjnych i w składach materjałów aptecznych.

SKŁAD GŁÓWNY **E. EICHLER,** Aleja Jerozolimska 64, wprost Kruczej w Warszawie 543r

---



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze, jak i najgrubsze materjały.

Rozwijające się ciągłe ulepszenia i nowe wynalazki, jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszemi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

Przeszło 8 miljonów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Zadatek mały.—Spłata tygodniowa po rs. 1.—Nauka bezpłatna.—Dwuletnia gwarancja.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa Nr 6.

505 R

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ Piotrkowska. **KALISZ** Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** Lubelska 109. **LUBLIN** Krak.-Przedm. 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** Tumska 56. **SIEDLCE** Warszawska 143.



DRUSKIENICKIE

WODY MINERALNE

(RUSSKI KREUTZNACH),

położone w gub. i pow. Grodzieńskim, od stacji **Porzecze** St.-Pet.-Warsz. dr. żel., odległe 17 wiorst, komunikacja konnemi pocztowemi w powozach, omnibusach, bryczkach i innych ekwipażach. Zakład leczniczy położony w pięknym sosnowym lesie, na brzegu rzeki Niemna; w cienistym parku foksal, muzyka rano i wieczorem.

Sezon kuracyjny od 5 Maja do 15 Września, a następnie stosownie do pogody

WODY SŁONE-BROMO-JODOWE.

Używanie wód tych zalecane jest w następujących cierpieniach: **reumatyzmie, artretyzmie, chorobie angielskiej, przy skrofułach** we wszystkich ich przejawach i w każdym wieku, **paraliżu,** różnego rodzaju **niemocy, cierpieniach nerwowych. chronicznych chorobach kobiecych. chronicznych zapaleniach dróg moczowych, katarze żołądka i kiszek, suchych liszajach i mokrych, połączonych ze skrofułami.**

W Druskienikach znajduje się gimnastyka hygienniczna, massaż i elektryczne wanny, trzy razy mleko prosto od krów, kumys naturalny, przygotowywany przez tatarów, kefir, oraz wszystkie naturalne zagraniczne wody mineralne.

Przyjezdni znajdują pomieszczenie w pokojach umeblowanych i hotelu, będących własnością zarządu zakładu. Oprócz stale praktykujących w Druskienikach lekarzy Pp. Berkmana, Bujakowskiego, Ibiańskiego, Markiewicza i Fina, zarząd zakładu zaprosił na sezon 1890 r., do chorób kobiecych i wieku dziecięcego konsultanta lecznicy Maksymiljanowskiej, b. prywat-docenta doktora medycyny **J. J. Radeckiego** i do chorób wewnętrznych profesora Uniwersytetu Warszawskiego, **J. J. Stolnikowa,** Oddziałem do massażu i gimnastyki leczniczej zarządza, specjalnie na ten cel zaproszony lekarz. Etatowym lekarzem zakładu jest dr. medycyny **D. A. Kamieński.** Z żądaniem objaśnień zwracać się należy piśmiennie: m. Druskieniki, zarząd wód mineralnych; st. Porzecze, St.-Peterbursko-Warszawskiej dr. żel. 603R

Do wydzierżawienia od św. Jana

2 Folwarki

z dóbr Pietkowskich; ornej ziemi 414 morgów łąk 126, w gub. łomżyńskiej, 8 wiorst od st. **Łapy,** kolei petersburskiej.—Bliższe szczegóły na miejscu w Pietkowie. 450

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że

HOTEL WARSZAWSKI

w CIECHOCINKU,

którym oddawna zarządzałem, nabyłem teraz na własność. Takowy z gruntu odrestaurowanym został i posiada obecnie z przepychem urządzone Numera. Polecam się Sz. Gościom odwiedzającym Ciechocinek tak lokalami, jak również wyborową kuchnią i bufetem, które odtąd pod własnym moim zarządem prowadzić będę.—**CENY UMIARKOWANE.**

Do stacji kolejowej wysyłać będę powóz hotelowy, który zarazem do przejażdżki spacerowej dla Gości służyć będzie.

560R Z szacunkiem

Leopold Orbach.

NOWOŚCI SEZONOWE.

LOHSE'GO Peau d'Espagne, Extrait quadruple,

należące do słynnych w świecie specjalności.

LOHSE'GO Konwalje, LOHSE'GO Bouquet Messalina.

LOHSE'GO Lilije złote,

również ogólnie wsławione.

GUSTAW LOHSE, Berlin, 46 Jaegerstrasse,

Perfumer Nadworny J. C. M. Cesarzowej Niemiec.

Dostawca Nadworny J. Ces. Król. Wysok. Następczyni Tronu Niemiec. i Pruss.

Do nabycia w Warszawie, u pp. Alexander & Marceli, Aleksander Lipink, W. B. Śniechowski i t. p. 18r

---

DOM ZDROWIA

koncés. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie

Zakład Leczniczy prywatny D-ra Jana Gwiazdomorskiego

w Krakowie, przy ul. Łobzowskiej pod № 32,

dom narożny, w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku

Przyjmuje chorych obojej płci, na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacyj i t. p., **z wykluczeniem chorób zaraźliwych i umysłowych.**

Pokoje dla chorych należycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. Korytarze i schody zimą opalane.—Czytelnia.—Osobna sala operacyjna.—W lecie ogród spacerowy dla chorych.

Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.—Wszelkie kąpiele w miejscu.

Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnem utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurg., od 4 złr. do 7 złr. na dobę.—Prospekta na żądanie przesyła się.—Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 448R



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

SŁAWUTA

(st. Dr. Ż. Brzesko-Kijowskiej) 444

Zakład kumysowo-kąpielowy, oraz **klimatyczna stacja leśna.**—Sezon od 10 (22) Maja do 10 (22) Września.—Szczegółowych wiadomości udziela na żądanie kancelarja zakładu.

Właściciel Zakładu — Lekarz Zakładu

Dr. L. Przesmycki. **Dr. H. Dobrzycki.**

KĄPIELE REINERZ

na Szlązku, klimatyczna, lesista miejscowość kuracyjna, 568 metr. nad powierzchnią morza, posiada trzy źródła wody żelazistej, szczawy alkalicznej; kąpiele mineralne i błotne, tusze, znakomity zakład kuracyjny żętyczny i mleczny.

Kąpiele powyższe zalecają w chorobach oddechowych, kanałów pokarmowych i chorobach umiejscowionych.—Prospekty bezpłatnie. 476R

Ważna wiadomość dla pp. Cukierników i Piekarzy

Przez lat 30, byłem głównym dostawcą towarów kolonjalnych dla cukierń i zakładów piekarskich, z zupełnem zadowoleniem Szanownych moich Klijentów.—Następnie, w ciągu ostatnich lat kilku, skutkiem zmiany kierunku mego handlu, nie byłem w stanie uprawiać tej gałęzi handlu. Obecnie przy zreformowaniu całego mego interesu, otworzywszy

BAZAR TOWARÓW KOLONJALNYCH

dostarczając Szanownej Publiczności najświeższych i najlepszych towarów kolonjalnych po niepraktykowanie nizkich cenach, jestem w możności ofiarować pp. **właścicielom zakładów cukierniczych i piekarskich**, wyborowe towary, na warunkach tak dogodnych jak nikt, polecam więc:

Sułtańskie rodzynki	1 f. k. 14.	**Kawę Ceylon**	1 f. k. 60.
Jądra Elemskie	„ „ 20.	„ „ № II	„ „ 50.
Pignole	„ „ 30.	„ „ № III	„ „ 45.
Pistacje zagraniczne	„ „ 100.	**Kawa palona** № I	„ „ 80.
Puder	„ „ 13 i pół	„ „ № II	„ „ 70.
Migdały	„ „ 35.	„ „ № III	„ „ 60.
„ **najlepsze**	„ „ 45.		

UWAGA. Zawiązawszy stosunki z domami Moskiewskiemi: **K. C. Popow, Wasili Perłow, Wasili Klimuszyn**, płacąc gotówką za **świeże, co tydzień przychodzące transporty herbaty, odstępuję rabat, począwszy od** ⅛ **funta herbaty** firmy **Popowa 8%, Perłowa i Klimuszyna 10%.**

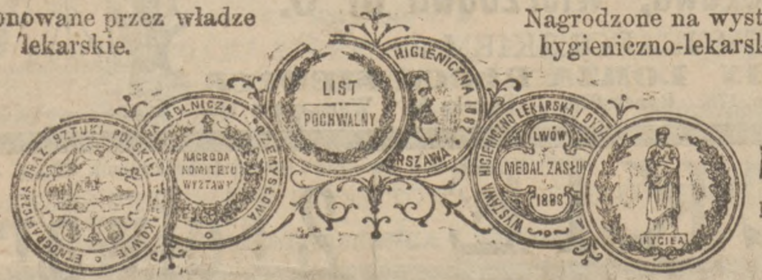
Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 538r

Z uszanowaniem **Stanisław Urstein.**

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.



flaszka kop. 75.

paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 8r

koncesjonowany przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

INSTYTUT SZCZEPIENIA OSPY
D-ra Tymoteusza Stępniewskiego,

Warszawa, Złota Nr 35,

Rurka kapilarna krowianki (z instrukcjami) kop. 50. Banieczka detrytu (z instrukcjami): a) na 10 szczepień kop. 50; b) na 20 szczepień rs. 1. Szczepienie z rewizją i świadectwem (ważnem bez marki): a) w Instytucie rs. 1; b) w mieście — jednej osoby rs. 3, a następnym osobom po rs. 1.—Porto kop. 25.—Ekspedycja natychmiastowa za gotówkę lub na zaliczkę (nahnahme).—Pośpiech ułatwiają zapotrzebowania telegramami lub listami otwartemi. Lancet łatwo sterylizujący się, specjalnej konstrukcji w futerale, od kop. 60. Nabywającym szczepianek więcej jak za rubla, odlicza się 25% t. j. czwartą część należności.

615R *Dr. Tymoteusz Stępniewski.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 dla warszawskiej straży policyjnej czapek barankowych 975 sztuk, od rs. 2 kop. 50 za sztukę.

Warunki licytacyjne i wzór, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 612r

30 **PIĘKNA.** 30

Na sezon nadchodzący

przysposobiła Warszawska Fabryka Lodowni pokojowych następujące wyroby: **LODOWNIE** pokojowe w wielkim wyborze, **KONSERWATORY do przechowywania lodów, MASZYNY do robienia lodów,**

jak również do wszelkich zakładów restauracyjnych i handli win, posiada w wielkim wyborze **Maszyny** do robienia masła, **Maszynki domowe** do robienia lodów, **Prasy** do wyciskania soków z owoców różnej wielkości, **Magle** pokojowe, **Pralnie** najnowszego systemu, **Meble** składane, **HAMAKI najnowszego systemu, Drabinki** pokojowe i ogrodowe, **Waterklozety** i wogóle wszelkie wyroby w zakres gospodarstwa wchodzące. Lodownie pokojowe po cenach umiarkowanych!—Handlującym odstępuje się znaczny rabat.

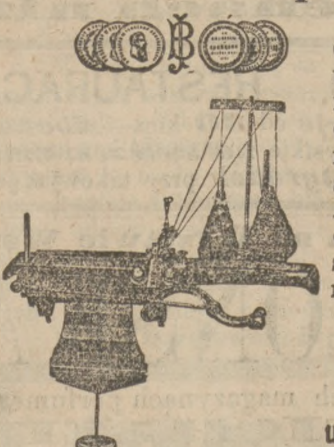
30 **PIĘKNA.** 30

Tamże nabyć można urządzenie sklepowe za przystępną cenę!—**Cenniki na żądanie wysyłają się gratis.** 404

MASZYNY DO POŃCZOCH

najlepszego systemu z hartowanemi stalowemi łożyskami

Sprzedaż na rozpłaty.



UWAGA. Z powodu przyjazdu na krótki czas głównego mechanika fabryki—w razie życzenia udziela się wszelkie wskazówki tyczące się maszyn i wyrobów, bezpłatnie.—**Z nowszych** przyrządów fabryka wyrabia aparaty do robót w 2 nitki jak np.: wełna z bawełną, jedwab z bawełną, w ten sposób, aby wełna lub jedwab układał się z wierzchu. Aparaty zabezpieczające łamanie igieł, dodawane będą do maszyn.—Wkrótce nadejdą z zagranicy maszyny do dublowania dla materjałów kręcących się mego pomysłu.

JULJAN BERG,

ulica Mazowiecka Nr 16, wprost ulicy Erywańskiej. 607r

DOM HANDLOWY

Ł. J. BORKOWSKI,

Dąbrowa Górnicza,

Kantor w Warszawie, Trębacka № 4,

(Telefonu № 640).

Wyłączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalń

„JAN” i „FLORA.”

Polecają się: węgiel gruby, oraz gatunki węgla płukane, jako to: kostkowy, orzechowy, groszkowy.

Sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, poczynając od 5-ciu korcy z odstawą do domów. 451

OBWIESZCZENIE.

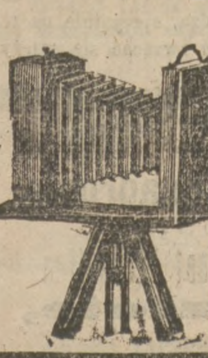
Potrzebne są do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY,

na użytek dla wojsk, to jest pod koszary, biura sztabów i zakłady wojskowe, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1890 r.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne na ręce prezydującego w Delegacji kwaterniczej Pułkownika Bibikowa, Aleja Ujazdowska Nr 6, do dnia 20 Kwietnia (1 Maja) roku bieżącego. 593r

Skład przyborów fotograficznych

T. JOCHIM i S-ka w Petersburgu,
№ 4, Małaja Morskaja № 4.



Główni reprezentaci **na całą Rossję:** **Zakładów „Britania Works C-y.”** w Londynie, wyrabiających znane suche tafelki **„Ilford”** chloro-srebrne tafelki **„Alfa”** dla **diapozytyw i latarń** magicznych, oraz czułe bromowo-chloro-srebrne **Papiery** do bezpośredniego wprost powiększania, jak niemniej **reprezentanci główni na całą Rossję, OBJEKTYWÓW** fabryki **Derogi** w Paryżu, nieustępujących w dobroci lepszym angielskim, przy stosunkowo **znacznie tańszej cenie.**

Posiadają zawsze na składzie wielki wybór wszelkich innych przyborów fotograficznych.

Cennik illustrowany kompletny dopieroco wyszły, za nadesłaniem 40 kop. (markami poczt.), wysyła się na każde żądanie. 581r

Magazyn Ubiorów Mężkich

L. POLENDER,

Długa Nr 38,

poleca na każdy sezon ubiory i garnitury najświeższych fasonów, z materjałów krajowych i zagranicznych, po cenach bardzo umiarkowanych. 343

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1890 kaftanów, pasów płóciennych, siekier, noży i innych przedmiotów, dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 558r

BROWAR PIWA i PORTERU
C. STRITZKI W RYDZE,

niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że browar, który istniał w temże miejscu dawniej pod firmą

„BERTELS i PYCHLAU,"

z dniem 1 Sierpnia 1889 r. przeszedł w drodze kupna w moje wyłączne posiadanie, przez co produkcję moich wyrobów znacznie rozszerzyłem i jestem obecnie w możności zadowolnić pod każdym względem żądania Szan. moich Odbiorców.

Jednocześnie polecam swój renomowany porter ryski

„Imperial Extra Double Stout"

w najlepszym gatunku, wystały i upraszam moich Szanownych Odbiorców o łaskawe wczesne nadsyłanie mi zamówień.

Najstosowniejszą porą do **wysyłki** porteru są miesiące: **Marzec, Kwiecień, Maj,** jak również **Sierpień i Wrzesień.**

Porter, wyłącznie **na miejscu opakowany** przesyła już wystały w skrzynkach zawierających po 60/1, albo 100/2 butelek.

Większe partje porteru i piwa przesyłam w własnym wagonie, na ten cel zbudowanym.

C. von Stritzki,

641R właściciel istniejącego od r. 1868-go browaru piwa i porteru.

Owies

wyborowy siewny i na paszę

oraz Wyka siewna,

Skład: Aleja Jerozolimska № 37.—Wiadomość i sprzedaż № 74, mieszk. 2. 365

Dobrze i tanio

ubrać się można w **Magazynie wiedeńskim ubiorów męzkich L. KOCHA, Miodowa № 2.** Wybór wielki, krój znany, wykończenie gustowne i dokładne. 417

Nauka i wychowanie.

Angielka z dyplomem udziela lekcje. Adresy przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Nellie." 1020r

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków z wymową, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop, 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 9775

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Adres: Francuzki świeżo przybyłe swoim kosztem, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 991r

Francuzka konwersacja za cenę przystępną. Marszałkowska 85—10, do 1-ej. 10066

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, łatwo zrozumiałą metodą. Wspólna 36, mieszkania 35. 9743

Korzystne rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Nauczycielki wyborowe. Zakład ten otrzymał medal za staranne wykłady i za krój. 10380

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki oraz bony francuzki świeżo przybyłe. 9643

Lekcje muzyki na własnym fortepianie, 25 kop. godzina. Leszno 65, m. 10. 10426

Nauczycielka poszukuje lekcyj, znając gruntownie języki: francuzki, niemiecki, z konwersacją russki i przedmioty klasyczne. Chmielna 70, m. 1. 10465

Nauczycielka posiadająca języki z konwersacją, muzykę, pedagogiczną metodą przysposabia do zakładów naukowych; poszukuje lekcyj lub u siebie uczy, udziela robót. Złota 16, mieszkania 19. Boniecka. 10482

Nauczycielka śpiewu, muzyki i francuzkiego, żąda pół miejsca. Nowolipie 17, mieszkania 8. 10447

Nauczycielka polka, posiadająca wyższy patent gimnazjalny (8 klas) z Rossyj, patent konserwatorjum, konwersacją francuzką, poszukuje miejsca stałego w zacnym polskim domu w Cesarstwie lub Królestwie. Krakowski-Przedmieście 38, mieszkania 24. Tamże pomieszczenie dla przyzwoitej panienki. 10373

Na cytrze wiedeńczyk daje lekcje w domu i za domem. Piękna (róg Marszał.) 42, mieszkania 62. 10111

Nowa Szkoła Rzemiosł dla kobiet A. Korycińskiej, Trębacka № 2, róg Krakowskiego-Przedmieścia. Po zwiedzeniu szkół berlińskich, belgijskich, paryskich, zürychskich, wiedeńskich, otwieram kursa: kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, haftu, pończosznictwa, rękawicznictwa, krawatów, szewctwa, rysunków w zastosowaniu do rzemiosł, litografji, metalorytnictwa, rzeźbiarstwa, heljominiatur, malowania na porcelanie, atlasie, wypalania rysunków na drzewie, skórze, tokarstwa, koszykarstwa, introligatorstwa, tkactwa, robót włóczkowych, kwiatów sztucznych, kwiatów ze skórki, szmuklerstwa, wyrobów z piór. Po ukończeniu kursu wydawane będą patenty. Pensjonarki przyjmują się. 8463

Niemieckiego języka udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 7163

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 9123

Potrzebny jest korepetytor do przygotowania ucznia do wstępnej klasy, na trzy godzin dziennie wynagrodzenie rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 38, u Majewskiego: 10421

Potrzeba lekcyj na skrzypcach; 20 kopiejek godzina. Adres zostawić w Kurjerze pod „Skrzypce." 10424

Potrzebna osoba do konwersacji języka niemieckiego i russkiego i dania lekcyj buchalterji. Wiadomość: ulica Chmielna 43, m. 26, od godz. 1—3-ej po południu. 10462

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej, zbiorowa 3 razy tygodniowo, 2 godziny miesięcznie rs. 3. Karmelicka 17. 9909

Potrzebną jest francuzka na demi-place, na dogodnych warunkach. Widok № 8, mieszkania 4. 9703

Potrzebny niemiec wykształcony do konwersacji wieczorami za pokój z usługą. Oferty w Kurjerze lit. J. R. 10394

Student potrzebny do początkowych nauk, za $1^1/_2$ godziny dziennie 5 rs. miesięcznie. Ulica Żytnia 20, za wałem, do właścicielki domu. 10020

Student gruntownie posiadający matematykę oraz francuski i niemiecki udziela lekcyj. Jerozolimska 74, mieszk. 11. 10471

Ukończony realista poszukuje lekcyj lub u siebie uczy. Złota 16, mieszkania 19, od Wielkiej. 10481

Udzielam lekcyj języków, nauk szkolnych, muzyki. Wilcza 18, mieszk. 20. 10486

Upoważniona od rządu szkoła rękodzieł, Elektoralna 3. Zaraz po Świętach rozpoczyna nowe kursa kroju, bielizny, krawatów, haftów. Patenty poświadczone wydaję. Pomieszczenie dla pań. 963r

W specjalnym zakładzie rękodzieł dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12, wykłada się 20 rękodzielniczych przedmiotów. Zbyt wyrobów ułatwiam. Od przedmiotu miesięcznie 5 rs. Patenta wydaję. Wszelkie wyroby pasmanteryjno-smuklerskie sprzedaję i przyjmuję obstalunki. 9334

Za lekcje russkiego ofiaruję studentowi mieszkanie i herbatę. Krak.-Przedm. 18, m. 10, od 3—4-ej. 10058

Żądaną jest francuzka na 2 godziny dziennie. Wynagrodzenie 8 rs. miesięcznie. Długa 28, mieszk. 24. 10425

Posady i prace.

„Au Printemps", Erywańska 9, potrzebuje zdolnych i podręcznych staniczarek oraz podręcznych do spódnic. 10160

Apreter potrzebny zaraz do prasowania kapeluszy słomkowych, do fabryki Bogusławskiego, Żabia 4. 10147

Do handlu w charakterze ucznia znajdzie pomieszczenie w pierwszorzędnym magazynie młodzieniec przyjemnej powierzchowności, posiadający języki, syn zacnych rodziców. Wiadomość w składzie jubilersko-zegarmistrzowskim, Krakowskie-Przedm. № 7. 975r

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Whelera-Wilsona i Singera oraz dziurkarki. Plac Zamkowy № 109, mieszkania 5. 9924

Do pracowni sukien Izabelli Sierzputowskiej, Chmielna 32, potrzebne są panny zdatne do staników i okryć, pracujące poprzednio w pierwszorzędnych magazynach. 10050

Do magazynu przy ulicy Kotzebue, pod firmą „Wanda Zofja Kazimiera", potrzebne są panny uzdolnione do staników. 10106

Francuzka szuka zajęcia za obiad. Szkolna 4—1. 10407

Francuz wykształcony poszukuje zajęcia. Oferty: Kurjer Warszawski M. 88. 10460

Izraelitka umiejąca krawiecczyznę poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa. Pawia № 16, m. 3. 10453

Inkasent obowiązany cztery godziny dziennie pracować biurowo (przepisywać) potrzebny zaraz z kaucją 500 rs. tylko w gotówce. Zielna 42, kantor, 11 zrana. 10069

Karbuję falbany i modne żaboty. Tamże potrzebne panny do szycia. Grzybowska № 2, Wojcińska. 10093

Leśniczy kawaler, z praktyką 10-letnią w dużych lasach, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Adresa uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem „Leśniczemu X." 10141

Młoda panienka, ukończywszy wyższą pensję prywatną, poszukuje miejsca lektorki, towarzyszki lub innego odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla W. P. 10211

Maszynistka do bielizny potrzebna. Senatorska 28, mieszk. 21. 1012r

Młodzieniec lat 18, inteligentnej rodziny (sierota), mający zamiłowanie w gospodarstwie wiejskiem, pragnie się umieścić jako praktykant. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla M. C. 10052

Maszynistki i podręczne do bielizny potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Żelazna 48, m. 9. 10021

Od 1 go lipca 1890 r. podejmować się będę za umiarkowane honorarjum kontrolowania rachunków kasowych, zbożowych i gorzelanych w większych majątkach ziemskich oraz badania przyczyn nieodpowiedniego dochodu do obszaru ziemi. Porozumienie listowne przez Rudę Guzowską w Radziejowicach, pod przenośnią „Rachmistrz." 10417

Osoba religijna, moralna, posiadająca zaszczytne rekomendacje, poszukuje miejsca do dzieci lub wyręczenia pani domu. Wielka 31, mieszkania 14. 10467

Osoba młoda, posiadająca kwalifikacje na kantorową do pralni, potrzebna. Ul. Dzielna № 2. Zgłaszać się do 11-ej zrana. 10498

Osoba młoda poszukuje miejsca do krawiecczyzny na przychodnią w Warszawie lub na wieś na stałe. Adres: Kotzebue № 10, u szwajcara. 10439

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic upinania. Nowy-Świat 44, Marja Schesz. 10108

Potrzebne są kompletnie uzdolnione staniczarki do pracowni Marji, ulica Długa № 18. 10107

Panien zdolnych oraz podręcznych do staników i spódnic potrzeba zaraz. Marjańska 8, mieszk. 1. 10094

Panny kompletnie uzdolnione do staników, podręczne i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz. Hortensja № 7, m. 22. 100.2

Panny zdolne, podręczne i do nauki potrzebne do krawiecczyzny damskiej. Chmielna № 29, mieszk. № 6. 10091

Panny zdatne i podręczne potrzebne są do krawiecczyzny. Nowy-Świat № 54, mieszkania 10. 10080

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki do pracowni E. Kędzierskiej, Śliska 4. 989r

Panny zdatne potrzebne do pracowni Pelagji, Jerozolimska 76. 985r

Potrzebni są do fabryki mebli żelaznych zdolni ślusarze. A. Bernstein, Elektoralna № 11. 100.9

Panny zdatne staniczarki, podręczne i uczennice potrzebne zaraz. Jasna № 5, mieszk. 6. Dobre wynagrodzenie, robota stała. 10085

Poszukuje się panny sklepowej, inteligentnej, z dobremi świadectwami, za wynagrodzeniem rs. 8 miesięcznie. Wiadomość w cukierni Sztengla, Marszałkowska 152. 10006

Potrzebny człowiek, który umie robić barskie kąpielowe mydło. Oferty proszę składać: Kurjer Warsz pod „Sirena." 10002

Potrzebni są uczniowie dobrego prowadzenia się, w wieku od lat 15, do fabryki wyrobów srebrnych. Wiadomość u W-go Pogorzelskiego, ulica Bielańska № 597 (17). 9995

Panny zdatne do staników oraz podręczne potrzebne są. Hoża № 20, m. 14. 9987

Potrzebne są zaraz panny zdolne do staników i podręczne. Siostry Badior, Erywańska 9, m. 4. 9893

Panny zdolne i podręczne potrzebne do pracowni Kozłowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 4. 9870

Potrzebne panny do staników i spódnic. Ul. Marszałkowska № 143, m. 23. 9853

Potrzebne panny uzdolnione i podręczne do krawiecczyzny damskiej. Żórawia № 24, mieszk. 2. 10252

Potrzebuję miejsca do zarządu domem lub opiekowania się małemi dziećmi albo chorą osobą, z dobremi świadectwami. Ul. Aleksandryjska № domu 18, m. 19. 9969

Potrzebne są panny do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie. Ulica Przejazd № 9, Hannig et Comp. 10126

Poszukuję jakiejkolwiek prawej pracy, zajęcia. Oferty pod M. S. kantor Kurjera Warszawskiego. 10485

Potrzeba panien zdatnych i podręcznych do okryć. Bracka № 10. 10267

Potrzebne są uzdolnione panny oraz podręczne do fabryki krawatów, ulica Nalewki № 10. 10015

Panny kompletnie zdolne do szycia gorsetów potrzebne są zaraz. „Marie", ulica Niecała № 1. 10231

Panny do staników i podręczne potrzebne zaraz. Plac Żelaznej Bramy № 2, Włodarska. 10175

Podręczne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Nowolipie 3, parter. 10065

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i podręczne. Złota № 3, Krakowski. 9966

Potrzebne panny zaraz do okryć i sukien zdatne, podręczne i do nauki. Elektoralna 35, Schmidt. 10221

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, dziewczynki do nauki i podręczne potrzebne do pracowni Karoliny, Mazowiecka № 2. 10148

Potrzebne są zaraz kompletnie zdatne panny do staników. Nowy-Świat № 34, mieszkania 26. 10271

Panna do trykotów potrzebna zaraz. Królewska 45, m. 15. 9961

Panny do staników, okryć i do nauki potrzebne. Zielna 28, m. 24. 10022

Potrzebna jest od 1-go lipca na wieś do towarzystwa osoby starszej polka około lat 30, znająca się dobrze na kuchni i gospodarstwie wiejskiem, posiadająca język francuski i muzykę. Wiadomość: Zielna 26, mieszk. 19 od godz. 11—1-ej, przez kuchnię. 9882

Potrzebne są bony niemki z dobremi świadectwami. Zgoda 6, m. 8. 10431

Poszukuję młodej, pięknej modystki, znającej doskonale krój, mogącej prowadzić samodzielnie magazyn konfekcji damskiej. Oferty zostawić w Kurjerze „Piękna." 10316

Potrzebna zaraz bona niemka łagodnego charakteru, z krawiecczyzną, dobremi świadectwami. Nowogrodzka 22, mieszkania 4, 1—2-ej. 10311

Panna do kroju z kompletną praktyką i z dobrego magazynu, bardzo inteligentna, potrzebna zaraz. Zielna № 15, m. 2. 10423

Potrzebna jest bona niemka, młoda, miłej powierzchowności, znająca gruntownie język niemiecki, któraby jednak cokolwiek mówiła po polsku. Wymagane są świadectwa bardzo dobre choć z kilku domów, robótki ręczne i szycie. Erywańska 9, m. 2, pomiędzy godz. 11—2. 10419

Potrzebny na wyjazd w gub. zach. kuchmistrz z dobremi świadectwami. Aleja Jerozolimska № 35, u pani Komar. 10415

Potrzebna na wieś bona niemka i kamerdyner. Wiadomość przy ulicy Muranowskiej № 36, m. 4. 10413

Panny uzdolnione w szyciu na maszynie znaleźć mogą zajęcie w fabryce gorsetów, Nowy-Świat № 36. 10412

Panny zupełnie zdatne potrzebne do okryć, staników, upinaczka, spódniczarki, podręczne i rękawiarka za dobrem wynagrodzeniem. Zielna № 27, m. 1. 10400

Potrzebna starsza panna i staniczarka. Szpitalna 3. 10436

Posada rządcy domu od św. Jana do objęcia z kaucją 3,000 rs. gotówką. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Gospodarza." 10442

Potrzebne maszynistki do trykotów oraz podręczne. Królewska 31, m. 7. 10448

Potrzebna maszynistka do bielizny. Długa № 2, mieszk. 14. 10479

Panny potrzebne uzdolnione do krawiecczyzny i podręczne. Hoża 18, m. 1. 100..

Potrzebna podręczna do bielizny męskiej. Długa 42, Wojna. 10499

Potrzebna jest bona niemka z russkim, młoda, umiejąca szyć na maszynie i krawieczyznę. Gęsta № 6. 10450

Subjekt felczerski potrzebny jest do fryzjera. Marszałkowska 146. 10451

Subjekt bufetowy potrzebny zaraz do Cesarstwa, kawaler, z kaucją 100—200 rs. Wiadomość: Długa 49, w handlu win. 10420

Szyję ładnie bieliznę w domach prywatnych i u siebie. Aleja Jerozolimska № 31, mieszkania 35. 10013

Subjekt specjalista poszukuje posady do składów bławatnych lub bielizny w miejscu lub do Cesarstwa. Wiadomość w sklepie kol. Królewska № 37. 10294

Ubieraczka do kapeluszy mężkich znajdzie zajęcie. Zielna 36. 10322

Uczeń i rzeźbiarz potrzebni do rzeźbiarza. Grzybowska № 68. 9834

Zaraz potrzebne są panny zdolne do staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem i na stałą robotę. Zielna 42, m. 20. 9793

Zaraz potrzebne są panny zdolne do staników i podręczne. Zielna 17, m. 18. 10062

Zdolne moduiarki potrzebne, wynagrodzenie wysokie. Dąbrowski, Żabia. 10365

Z kaucją rs. 1,000 młody człowiek z prowincji potrzebuje od 1-go lipca posady kasjera, inkasenta, magazyniera, kontrolera w zakładzie przemysłowym i t. p. lub wejść w spółkę do dobrego interesu. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. P. P. dla Zamiejscowego. 10458

Zegarmistrz zdolny poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera „dla Zegarmistrza." 10489

Kupno i sprzedaż.

Asortyment świeżo nadeszłych pierzy i puchu poleca magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, Czysta 2. 8354

Bilard wiedeński nowego systemu. Piwna № 29, w bawarji. 9972

Binokle, okulary ściśle dobrane, z najlepszemi szkłami, „25% taniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuję reparacje. 10036

Biurko wiedeńskie dębowe siedmioszufladowe 20 rs. u stolarza, Żórawia № 1. 10382

Bicykl do sprzedania za rs. 40. Erywańska 16, m. 13. 10162

Balony do wody sodowej, 4 sztuki, wagi 219 funtów i maszyny do szycia nożne tanio sprzeda lombard, Długa 25. 10138

Bryczka nowa na resorach jest do sprzedania. Leszno № 87. 9900

Bandaże rupturowe, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irygatory, poleca „najtaniej" magazyn optyczny Juljana Drehera, Szpitalna 6. 8817

Dywany strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, juty od 40 kop., kretony Tow. Akc. „Zawiercie" u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka № 16. 455r

Dywany angielskie, serwety, kołdry, chodniki, firanki białe, crême, juty, utrechty, kretony—wielki wybór. „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 818r

Do sprzedania trzy lampy gazowe mało używane za pół ceny. Włodzimierska № 3. stróż wskaże. 10003

Do sprzedania lando, kareta potrójna, szaraban, faeton i brek mało używane oraz faeton nowy. Wiad.: Erywańska 9, u stróża. 9970

Drzwiczki hermetyczne do pieców najtaniej nabywać można w zakładzie ślusarskim V. Hawliczek, Twarda 3. 10440

Dolman kaszmirowy czarny za rs. 8 do sprzedania. Źródłowa 6, mieszk. 2. 10454

Do sprzedania czerwona koniczyna zupełnie czysta 5—7 korcy po 30 rs., do odebrania w majoracie Góra Puławska przy stacji dr. żel. nadwiśl. Nowo-Aleksandrja. 10478

Do sprzedania szaraban na jednego konia, bardzo elegancki. Wiadomość: Leszno 60, u stróża. 9917

Do sprzedania tokarnia pociągowa 2 łokcie długości pomiędzy kiernerami, wysokości 7 cali, mało używana, za rs. 300. Wiadomość w Radomiu, dom Gruszczyńskiego. 9884

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Fortepian wiedeński o 7-iu oktawach za rs. 250 jest do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 115, mieszk. 11. 10200

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Faeton prawie nowy, wygodny, jest do sprzedania i kareta. Ul. Wiejska № 19, stróż wskaże. 9799

Fortepian do sprzedania. Ulica Topiel domu № 14, mieszk. 7. 10477

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 10491

Faeton dający się zamienić na karetkę, do sprzedania. Włodzimierska 1. 10497

Fortepian Seidlera prawie nowy do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszkania 2. 10456

Fortepian do sprzedania za rs. 45. Ul. Hoża № 9, m. 42. 10404

Fortepian fabryki Hofera, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Leszno № 24, mieszkania № 5. 9864

Fortepian Antoniego Hofera w dobrym stanie i dwa duże starożytne landszafty. Wiadomość: Chłodna № 6, mieszkania 1, od godziny 1—4-ej. 10190

Fortepian Hofera b. dobry, krótki, rs. 275, klawjatura niema, 6 oktaw, cena niska. Strojenia, reparacje w mieście i na prowincji wykonywa sumiennie L. Wichliński, Nowy-Świat № 58. 10168

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 8675

Gips rolniczy, opatrunkowy i malarski w fabryce № 5 Leszczyńska i № 12 Długa, E. Jabłczyńska. 774r

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kapusty kwaszonej wyborowej 600 pudów do sprzedania i buraki pastewne 9 kop. pud. Wiadomość przy rogatkach mokotowskich № 15, w sklepie spożywczym. 10030

Koniczyna czerwona bez kanianki z dóbr Krzywowola korcy 40, sprzedaż na garnce. Krucza 35, mieszk. 12. 8381

Koń wierzchowy kompletnie ujeżdżony do sprzedania. Nowy-Świat 47, w składzie węgla. 9768

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Klacz wierzchowa gniada, rasy węgierskiej, 6 lat, wzrostu średniego, prędka, zdrowa, wytrwała, chodzi i w uprzęży, do nabycia z braku miejsca. Plac Saski, pałac Brühlowski, mieszk. 24. 10269

Kartofle do sprzedania dla krów, korzec 60 kop. Ulica Pańska № 88, w sklepiku. 10443

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna): Chłodna 40. 9523

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 9556

Łubin, jęczmień, owies, koniczynę białą, czerwoną, wykę, tymoteusz, esparcettę i inne nasiona, worki sprzedajemy po najniższych cenach. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 10240

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 10487

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 10241

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biurko, umywalnia, łóżka, stoły, krzesła, dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9861

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 10095

Mała ilość egzemplarzy Typów Ludowych J. F. Piwarskiego, dawniej komplet rs. 15, teraz rs. 6. Wszystkie egzemplarze czysto zachowane. Pojedyńcze typy i królowie z galerji zamkowej po kop. 15. Również śliczny obrazek olejny tegoż autora. Wilcza № 39, mieszkania 10. 10390

Meble, garnitur czarny, otomanę, sprzedam za bardzo niską cenę. Mokotowska 55, mieszkania 13. 10446

Maszyny Singera od rs. 20 do 35 sprzedaje mechanik Kosiński. Świętokrzyska 11. 8131

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 10463

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 10484

Magazyn mebli K. Dzięgielewski i S-ka poleca: kredensy, stoły obiadowe, szafy, toalety, umywalnie, klęczniki, łóżka, garnitury gotowe, meble fantazyjne, otomany, szeslongi. Wyroby własne. Ceny niskie. Świętokrzyska 5. 9798

Niżej kosztu kredensy dwa nowe ozdobne dębowe i używane. Krucza 47, u stolarza. 9859

Na raty wyroby platerowane z pierwszych fabryk tutejszych. Plac św. Aleksandra № 13, mieszk. 15. 10333

Okrycie eleganckie do zbycia. Nowy-Świat 25, drugie piętro frontowe. 9862

Ogier siwy rasy wschodniej, kompletnie ujeżdżony, spokojny, do sprzedania w tattersalu warszawskim, Ordynackie, ulica Okólnik hr. Ł. Krasińskiego. 9753

Powóz-kareta, jedna sztuka, do sprzedania. Daniłowiczowska № 6, u stróża Józefa. 10102

Pianina najnowszej konstrukcji, 4-letnia gwarancja, możliwie tanio, sprzedaje i na raty I. Koischwitz, fabryka Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 10466

Potrzebny jest komin żelazny wysokości 24—26 łokci, średnicy 18" do 20", z płytą fundamentową. Oferty przesyłać pocztą pod adresem: gub. grodzieńska, poczta Antopol, Marja Rodziewicz. 9941

Porcelana do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 78, mieszk. 13. 10167

Potrzebna jest zaraz witryna ośmiokanciasta czterołokciowej średnicy. Oferty składać w sklepie J. Panzera, Wierzbowa 1. 9907

Para wałachów gniadych, powozowych, jest do sprzedania w Ceranowie, poczta Sterdyń. 9764

Pianino prawie nowe do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 9974

Rury ołowiane. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach nader umiarkowanych. Warszawa, Nowy-Świat 36. 10244

Są do sprzedania różne okrycia letnie, fason najświeższy. Żórawia 5, m. 6. 10007

Tanio. Do sprzedania mało używany welocyped trzykołowy (trycykl) z fabryki Corenbry-Maschinist. Do obejrzenia w składzie W-go A. Wróblewskiego, Trębacka № 11. 9502

Wyprzedaję otomany otwierane jutą kryte po rs. 26, szeslongi jutą lub ceratą kryte rs. 17, stoły orzechowe po rs. 8, krzesełka czarne, sofki orzechowe, małe garniturki, gzymsy po 40 kop. Żórawia 4, tapicer. 10164

Z mocy decyzji W. sędziego komisarza, syndyk tymczasowy masy upadłości Stanisława Blechszmidta podaje do publicznej wiadomości, że przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 23 (róg Trębackiej), jest do sprzedania z wolnej ręki urządzenie sklepowe bardzo mało używane, do każdego interesu przydać się mogące, złożone z trzech szaf dębowych oszklonych z lustrami, szufladami i galerją na wierzchu oraz z bufetu dębowego z blatem marmurowym i urządzenia gazowego. Obejrzeć można na miejscu w sklepie obuwia W. A. Chwiałkowskiego. Bliższa wiadomość u A. Osuchowskiego, adw. przys., Senatorska № 8, od 5—7-ej po południu. 9937

Żóraw do sprzedania. Sosnowa 5, wiadomość u stróża. 10047

Za bezcen sprzedam sukę roczną, dużą, bardzo ładną. Hoża 20. 10399

Z powodu wyjazdu do sprzedania zupełnie nowy fortepian Blüthnera najnowszego systemu za 800 rs. Orla 11, m. 11. 10488

Z paryskich modeli desenie do koronek klockowych. Marszałkowska 76, mieszkania 12. 1017r

3 dorożki jednokonne z końmi za bezcen do sprzedania. Pawia № 29. 10500

4 maszyny do szycia Singera, używane, w dobrym stanie, do sprzedania razem albo pojedyńczo. Hotel Niemiecki № 25. 10432

Interesa handl. i mająt.

Apteka normalna w osadzie do sprzedania za 8,000 rs. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 926r

Bawarja do sprzedania z powodu otrzymania posady. Obożna № 10. 10031

Dom trzypiętrowy nowy, z placem obszernym, długiem hypotecznym, dochodem 4,400 rs., w cenie 55,000 rs., do zamiany na folwark około włók 20, w dobrej glebie, pod Warszawą. W potrzebie może być dopłata. Anszlagi składać w dystrybucji W. P. Borkiewicza, ul. Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej. 9708

Dzierżawa tanio, 15 morgów gruntu warzywnego i trawy. Wiorsta od miasta. Wiadomość: Niecała 2, mieszk. 9. 10246

Dom murowany z obszernym sadem owocowym i sadzawką do sprzedania w m. Gombinie gub. warszawskiej. Oferty pod J. L. kantor Kurjera. 9986

Do fabrykacji artykułów praktycznych w Warszawie fachowiec może dostać kapitału na dogodnych dla siebie warunkach. Pańska № 26, od 12—4-ej, stróż wskaże. 9756

Do sprzedania 48,985 łokci kwadr. placu (obecnie ogrodu) z budynkami fabrycznemi, przy ulicy Przyokopowej, 57 łokci bieżących dotyka przedłużenia ulicy Grzybowskiej. Posesja ta może być rozdzieloną na dwie połowy, niezależne od siebie. Połowa szacunku może pozostać na hypotece. Bliższe szczegóły w Kurjerze Warsz. u p. Sękowskiego 10501

Do rozbiórki oficyna drewniana, jakoteż i materjał z rozebranego domu. Cena nader przystępna. Marjensztat 6. 10480

Do sprzedania dom na jednej z ulic pryncypalnych na dogodnych warunkach. Wiadomość: Wilcza 37, mieszk. 7, od 10-ej zrana do 5-ej. 9993

Dochodu do 15,000 przy wkładzie gotowizną 35,000. Interes poważny. Oferty T. K. Kurjer Warszawski. 10239

Dwie kawiarnie zaraz są do odstąpienia i dwa letnie interesa do wydzierżawienia. Wiadomość: Podwal № 42, w kawiarni. 10229

Dystrybucja do sprzedania z powodu wyjazdu, cena przystępna. Karmelicka 13. 997r

Do sprzedania folwark 9 włók, w dobrej glebie, z inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi zasiewami. Wiadomość: Szczygła № 5, między godziną 12—2-gą, stróż wskaże. 10435

Do wydzierżawienia od 1-go lipca 1890 r. pacht kilkudziesięciu krów, w majątku odległym od Warszawy o 20 wiorst szosą. Bliższa wiadomość u rządcy dóbr Długa Kościelna, o parę wiorst od stacji drogi żelaznej terespolskiej Miłosna. 10410

Do sprzedania skład wędlin. Ulica Hoża № 5. 10122

Folwark Wierchlis, włók 16, nad Bugiem, o 4 wiorsty od Janowa, z dobremi budynkami i obfitością łąk, do wydzierżawienia od św. Jana r. b. na przystępnych warunkach. Wiadomość u kasjera powiatowego w Janowie Siedleckim. 9621

Garkuchnia istniejąca od lat kilkunastu, do sprzedania. Długa № 32. 990r

Jest do sprzedania zakład fotograficzny przy pryncypalnej ulicy w Warszawie. Wiadomość w składzie materjałów fotogr. A. Karoli, Krakowskie-Przedm. № 65. 8525

Jest do odstąpienia z powodu słabości właścicielki kawiarnia z bilardem oraz z piwem, przy ulicy Podwale № 16, egzystująca od lat 38, z wyrobioną klijentelą. 10332

Jedna z największych czytelni w Warszawie do sprzedania. Warunki wyjątkowo korzystne. Wiadomość w sklepie W. Szuwalskiego, Plac Zamkowy № 89. 10119

Kawiarnia w punkcie ruchliwym z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie. Plac św. Aleksandra 13, stróż wskaże. 999r

Kawiarnia i ariophon jest do sprzedania. Nowe Miasto № 29. 10055

Litografja jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę wraz z klijentelą lub też wspólnik do tegoż interesu z kapitałem od rs. 1,000 do 1,500. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. G. 10060

Lasu 300 włók do sprzedania. Wiadomość: sklep wyrobów platerowanych J. K. Głaziewicza, Senatorska 10. 10406

Młody człowiek z kapitałem rs. 15,000, życzy wejść jako wspólnik do interesu handlowego, komisowego lub przemysłowego, dającego dobrą gwarancję i odpowiedni procent. Tylko poważne oferty mogą być składane pod signum „15,000" u adw. Ostapowicza № 25 Żórawia, od godz. 5—7-ej, codziennie prócz świąt. 10494

Magazyn mód do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Czysta № 4. 10143

Młyn amerykański z dwoma parami kamieni, perlakiem i walcami stalowemi, jest do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana w Walendowie, o 17 wiorst od Warszawy i o jedną wiorstę od miasta Nadarzyna. Kaucja wymagalna. Bliższa wiadomość w Magazynie Francuskim, ulica hr. Berga 8. 10053

Potrzebna jest dzierżawa lub kupno niedużego folwarczku blisko kolei, wymagalny jest dobry dom mieszkalny i ogród. Wiadomość: Widok 22, m. 15, od 5—7-ej. 10495

Pieniądze małemi sumami wypożyczam, wierzytelności hypoteczne lub prywatne nabywam. Elektoralna 4, mieszk. 11. 1024r

Rubli 1,500 korzystnie do odstąpienia. Wiadomość w zakładzie fotograficznym Walery, Senatorska № 32. 10445

Rubli 2,000, 3,000, 5,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszk. 9, od godz. 3 do 5-ej. 10474

Rubli 200 lub więcej za wyrobienie posady biurowej człowiekowi odpowiednio uzdolnionemu. Oferty: kantor Kurjera „Poszukującemu." 10475

Rubli 10,000 do ulokowania zaraz na pierwszy numer po Towarzystwie realności w Warszawie. Wiadomość u W-go Maciejewskiego, rejenta. 9857

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wilcza 24. 10449

Rubli 4,000 jest do ulokowania na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Podwal № 27, mieszk. 13. 9930

Rubli 500 potrzebne jest zaraz na weksel. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. P. R. S. 9982

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Eloża 76. 10068

Sumy hypoteczne na rs. 12,000 na 1-em miejscu ubezpieczone, są do odstąpienia. Wiadomość u adw. przys. Pronaszki, przy ul. Długiej № 27. 10132

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny z powodu choroby jest do sprzedania zaraz; urządzenie sklepowe z patentem 180 rs., a towar do obliczenia. Wiadomość ul. Wspólna 28. 10248

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz. Bracka № 6. 10247

Sklep z gorsetami, egzystujący już od dłuższego czasu, nagrodzony medalem, dobrze procentujący, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania zaraz. Bliższe szczegóły: Nowosenatorska № 2, mieszk. № 12. 10232

Sklep spożywczy oraz dystrybucyjny i kolonjalny do sprzedania. Berga № 8. 10326

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne, z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 95. 9967

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z materjałami piśmiennemi, egzystujący lat 14 z dobrem powodzeniem, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 1, w dystrybucji. 9891

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Chmielna № 23. 9920

Tanio odstąpię sklep z nowem urządzeniem albo samo urządzenie, bufet, szafę, półki. Wiadomość: Chmielna № 30, m. 14. 10158

Willa do sprzedania tanio. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 9581

Willa w Nowej Aleksandrji z 7 pokojów, ogrodu, do sprzedania za 6,000 rs. Wiadomość: Smolna 24, mieszk. 2. 10483

W cenie bardzo przystępnej jest do odstąpienia magazyn mód, egzystujący od lat 20, z wyrobioną klijentelą. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod Z. P. 124. 10490

Willa. Do sprzedania willa w Nałęczowie, urządzona z komfortem i kompletnem umeblowaniem, lodownią i zabudowaniami gospodarskiemi oraz trzymorgowym owocowo-kwiatowym ogrodem. Wiadomość: Krucza № 23, mieszk. 9, od godz. 3—5-ej. 10473

Willa w Nowym Grodzisku, w pięknym ogrodzie, posiadająca 6 pokojów, przedpokój kuchnię i dużą werendę, jest do sprzedania lub wynajęcia. Cena rs. 4,800, najmu 350. Wiadomość: Jerozolimska № 84, m. 10. 10173

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania nieruchomość z placem pod front i oficynę w Warszawie przy ulicy Ogrodowej № 7/881, w szacunku około 30,000 rs. Bliższą wiadomość można powziąć u zarządzającego domem na miejscu, od 4—5 godziny po południu. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 985r

Z powodu wyjazdu sprzedaje się bardzo tanio pałacyk z ogrodem owocowo-kwiatowym, w najzdrowszej części miasta, z wszelkiemi wygodami. Tamże są do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, na letnie miesiące lub rocznie. Wiadomość u właściciela domu № 30, róg Mokotowskiej i Przyokopowej, w pałacyku. 9794

Doniesienia osobiste.

Inżenier lat 36, wdowiec, z jednem dzieckiem, przystojny, sympatyczny, posiadający rocznego dochodu rs. 8,000, majątku rs. 100,000, samodzielny, pragnie zaślubić drogą anonsu jako towarzyszkę życia panienkę z zacnej rodziny, inteligentną, wykształconą (lingwistkę), łagodną, muzykalną, ładną, młodą do lat 25, z posagiem lub bez, gdyż wobec korzystnego mojego uposażenia, wymagalne ze strony reflektantki głównie zalety serca, skromność i wdzięk, nie wyłączając posagu, gdy się takowy znajdzie. Łaskawe oferty, li tylko z fotografjami, proszę składać poste-restante sub „Inżenier-Wdowiec" z zawiadomieniem w doniesieniach Kurjera. Zwrot listów z fotografjami zaręczam słowem honoru. 10183

Kawaler 40-letni, mający rs. 10,000, pragnie poślubić osobę młodą z równym kapitałem. Kandydatki traktujące serjo, zostawią oferty w Kurjerze „10,000." 10317

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament, 9 pokoi etc. do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Nowy-Świat 5, skład nici. 9916

Dla osoby bardzo przyzwoitej jest do wynajęcia wspólne mieszkanie, z salonem i fortepianem, zupełnie wygodne, od frontu, 2-e piętro. Podwale № 9. 9875

Dwa pokoje umeblowane, z samowarem i usługą do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 34, mieszkania 4, front. 984r

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze 8 pokojów z ogródkiem na parterze, w mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 705r

Do odnajęcia zaraz lub od 1 maja do 1 lipca 2 pokoje, (sypialny i jadalny), zupełnie umeblowane, z przedpokojem i kuchnią, w blizkości ogrodu Saskiego. Grzybowska 15, m. 5. Wiadomość między 9-tą i 12-tą w połud. 10005

Duży pokój od frontu, o dwóch oknach, z meblimi, usługą, do wynajęcia zaraz. Zakroczymska 17, m. 7. 10264

Do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. sklepy z mieszkaniem—12 pokojów, kawalerskich na 3-em piętrze, oraz lokale urządzone z komfortem i wszelkiemi wygodami po 4—5 i 7 pokojów z przedpokojami, alkowami i kuchniami, na parterze, 1-m i 2-m piętrze, tak od frontu ulicy Marszałkowskiej w domu № 148, jak i od Zielonego Placu № 13. Wiadomość na miejscu u stróża. 10146

Do wynajęcia od maja, ulica Burakowska № 13, zaraz za rogatką Powązkowską, zabudowania murowane; na zakład fabryczny, remizę, stajnię, rzeźnictwo lub piekarnię. 10258

Do wynajęcia zaraz lub od św. Jana dla mężczyzny salon z balkonem, dwa pokoje i schowanko. Niecała № 8, m. 10. 10409

Dla inteligentnego kawalera mieszkanie za rs. 4, może być usługa i samowar. Hoża 7, mieszkania 33. 10402

Do wynajęcia teatr letni w Lublinie. Wiadomość u stróża. Wilcza № 16. 10472

Letnie mieszkania w pięknym i suchym lasku sosnowym, na różne ceny, są do wynajęcia w Ostrowie, o dwie wiorsty od przystanku Dębe Wielkie dr. żel. Terespolskiej. Wszelkie produkty, mleko i owoce na miejscu; kąpiel i prysznic, konie na żądanie. Bliższe szczegóły w składzie sukna W. Mrozowskiego i Paszkowskiego, Senatorska № 2. Konie we czwartki i w niedziele na przystanku czekać będą. 9484

Letnie mieszkania na stacji Otwock w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u naczelnika stacji, w Warszawie, Krucza 40. 9706

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasku sosnowym, przy stacji. Wiadomość: Świętojerska № 36, m. № 6. 9889

Letnie mieszkania w Lipinach przy st. Wołomin dr. żel. Petersburskiej. 10139

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej pod lazem, w blizkości stacji kolejowej, oraz rzeki. Wiadomość: ul. Marszałkowska 106, 1-sze piętro, w kantorze od 8—10, 3—8. 10011

Letnie mieszkanie, dwór w dobrach Blizne jest do wynajęcia sześć wiorst za rogatką Wolską drogą Górczewską. O warunkach u rządcy na miejscu. 9254

Lokal z 3-ch pokojów, 2 pasaży, kuchni na antresoli do wynajęcia. Wierzbowa 3. Wiad. w handlu win Krzymińskiego. 10334

Letnie mieszkanie, dworek świeżo wyrestaurowany,—6 pokojów umeblowanych, przedpokój, kuchnia, piwnica, ogród owocowy, blizko lasu, w zdrowej miejscowości, do wynajęcia. Może być dodany powóz i 4 konie. Od stacji kolei Petersburskiej Zieleniec odległości wiorst 12. Wiadomość: Chmielna № 30, m. 14. 10157

Letnie mieszkanie w ładnej miejscowości, 5 wiorst od rogatki Mokotowskiej, 8 pokoi, (może być podzielone), z kuchniami, piwnicą, lodownią, werendą, stajnią i wozownią, w pięknym parku nad wodą, komunikacja z Warszawą codzienna, nabiał, warzywo i owoce na miejscu. Wiadomość: Wspólna 38, m. 3, od 4-ej do 6-ej. 9973

Letnie mieszkanie do wynajęcia pod górami Świętokrzyzkiemi, dwór obszerny w pięknym ogrodzie. Wiadomość: Bracka 5, m. 2. 10181

Lokal na kawiarnię, piwiarnię, skład wędlin z lodownią do wypuszczenia zaraz. Śliska № 50. 10441

Mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią, zdatne na warsztat, do wynajęcia za rs. 18. Leszno № 33. 1022r

Obszerny sklep z mieszkaniem, za rs. 1,200 rocznie, od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Marszałkowska 141. Wiadomość na miejscu. 1021r

Od 1-go lipca sklep, 2 pokoje, Freta 4, wprost Długiej, 800 rocznie. 10293

Orla 12. Różne lokale począwszy od 7 pokoi z wszelkiemi wygodami; wozownia duża na skład za bardzo przystępną cenę, do wynajęcia od 1-go lipca. 9821

Piwnice wielkie, suche, mogące pomieścić około 200 okseftów, potrzebne są od św. Jana. Wiadomość w winotłoczni Morozowicza, Miodowa 6. 10150

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, mieszk. 7. 10018

Potrzebne jest od maja mieszkanie złożone z pięciu pokojów, przedpokoju i kuchni na parterze lub pierwszem piętrze, przy ulicy Granicznej, Królewskiej, Przejazd lub Leszno w pobliżu Tłomackiego. Wiadomość do składu szkła i fajansów S. Duszyńskiego, Graniczna № 7. 10161

Poszukuję od 1-go lipca r. b., w okolicach Leszna, Elektoralnej mieszkania z 6-iu pokojów, ze stajnią i wozownią. Lokal ma być suchy, elegancki, nie wyżej 2-go piętra. Oferty z ceną przyjmie kantor Kurjera pod „Elegancki". 9998

Pokój lub salon z wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia zaraz. Złota № 29, mieszkania № 10. 10401

Pokój umeblowany z samowarem i usługą, dla osoby płci żeńskiej. Sienna № 19, mieszkania 14. 10411

Pokój osobny, przy pojedyńczej osobie, do wynajęcia zaraz. Hoża 5, m. 23. 10 18

Poszukuję od św. Jana sześć do siedmiu pokojów z wszelkiemi wygodami, pierwsze lub drugie piętro, front lub oficyna. Oferty: kantor Kurjera „dla Szukającego." 10468

Pokój do wynajęcia, 1-sze piętro. Zgoda 5, mieszkania 28. 10438

Poszukuję od lipca r. b. lokalu frontowego w porządnym domu (3 do 4 pokoi etc., 2 wejścia), najchętniej w okolicy Marszałkowskiej lub Nowego-Światu, pomiędzy ogrodem a Jerozolimską. Oferty oznaczone numerem anonsu do kantoru Kurjera. 10165

Potrzebny od lipca lokal 6 pokojów, środek miasta 1 lub 2 piętro. Oferty z ceną do kantoru Kurjera pod „Rejent". 10180

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia, Krakowskie-Przedmieście 5, mieszkania 25, pałac hr. Krasińskich. 10259

Róg Kapitulnej i Podwala № 11, mieszk. 4, od frontu, do odnajęcia jest pokój o 2-ch oknach, może być z balkonem. 10127

Są do wynajęcia mieszkania letnie w kilku domkach, w miejscowości ładnej i zdrowej, o godzinę od Warszawy oddalonej. Komunikacja łatwa, ogród i staw na miejscu. Bliższych informacyj dowiedzieć się można ulica Wiejska № 19, mieszk. 8. 10171

Salon z widną alkową, przedpokojem umeblowane, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, wprost Saskiego placu, mieszkania 24. 9739

Sklep z wystawą z pokojem od 1 lipca 1890 r. W tym sklepie egzystował skład towarów norymberskich przez lat przeszło 20. Rymarska № 18.—Tamże jest 5 pokojów, 2 przedpokoje z kuchnią do wynajęcia. 10025

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania № 28. 10071

Urzędnik poszukuje mieszkania za rządztwo, może dopłacać, rekomendacje najpoważniejszych osób. Oferty pod lit. R. M. w Kurjerze. 10429

Wozownia i stajnia do wynajęcia rs. 11 miesięcznie. Marszałkowska 55. 10492

Zaraz do wynajęcia pokój duży, umeblowany. Złota 3, m. 7. 10408

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia lokal frontowy, składający się z 2-ch pokojów, przedpokoju, kuchni ze zlewem i 2-ma spiżarkami, od 1 maja do 1 lipca r. b. za 16 rubli miesięcznie. Ulica Krucza № 13, m. № 23. 10398

3 pokoje z kuchnią i przedpokój, do wynajęcia zaraz. Grzybowska 32, oraz pokój kawalerski. 9994

4 pokoje frontowe słoneczne, balkon, kuchnia etc. z b. dobrym rozkładem do najęcia. Złota 2. 10484

6 pokojów, łazienka, etc. z wszelkiemi wygodami i komfortem, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Aleja Jerozolimska № 66. 10101

Doniesienia rozmaite,

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 241

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji bez legitymacji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9772

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuje zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 38. 10034

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 10193

Angielski hotel, mieszk. № 83. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. Jubiler G. Schönfelder. 7767

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Świętojerska № 22. 9981

A.—Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

Aleksandrowej Schober pracownia ubrań dziecinnych i wszelkiej bielizny, poleca się. Senatorska 28, mieszkania 21. 1011r

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 10444

Blacharz przyjmuje dachowe roboty, najniższa cena, malowanie żelaznych dachów □ łok. 2¹/₄ kop., łaty żelaznej 27 kop. Dobra 54, 46. 10152

„Exsiccator." Za skuteczność herb państwa, 4 nagrody. Broszury bezpłatnie. Ritter. 792r

Giesshübler z fabryki wód mineralnych W. Karpińskiego. Można dostać na syfony i butelki w sklepach z wodami mineralnemi— Miodowa № 3, plac Teatralny № 18, Marszałkowska № 112, Nowy-Świat № 53, oraz w aptekach: Więckowskiego, Iwańskiego, Bichlera, Heinrycha, Huberta, Kucharzewskiego i Kuśmierskiego. Woda Giesshübler jest smaczniejszą od wody sodowej i racjonalniejszego składu. Cena syfonu 10 kop. butelki małej 5 kop.— W. Karpiński. 9647

Józefa Kaczyńska uczennica p. Hersego przyjmuje suknie i okrycia do roboty, po cenach przystępnych. Zielna 17, m. 18. 10068

Kancelarja parafji św. Aleksandra w Warszawie, oczekuje przybycia p. Juljusza Brok b. właściciela domu przy ulicy Śliskiej, we własnym jego interesie. 9996

Litwinka wydaje obiady;—tamże pokoje do wynajęcia. Królewska № 31, m. 8. 10367

Mops. W dniach przed świętami zaginął mops młody 9 miesięczny, wabi się „Amie." Uprasza się o łaskawe odprowadzenie, za stosownem wynagrodzeniem. Ul. Szpitalna № 6, do właściciela domu. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 10282

„Mode Nationale" numer 15 kop., różne journale. Kottecki. Orla 12. 10368

Przyjmuje suknie strojne, modnie wykończone, po rubli 3. Krucza 38, m. 13. 10110

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia, wykończam sumiennie, możliwie tanio. Ogrodowa № 25, m. 12. 9838

Poszukuje się dziewczynki na własność, ładnej, od 2 do 3 lat inteligentnych rodziców, jeżeli możliwe nie chrzczonej. Zgłaszać się: ul. Żelazna № 55, m. 6, do 12-ej w połud. 10191

Pracownia przy szkole rzemiosł, Elektoralna 3, przyjmuje najelegantsze kostjumy, najmodniejsze okrycia; wykończa prędko, elegancko, tanio. 962r

Przyjmuję suknie po 3 ruble, podług najświeższych paryzkich fasonów. Wilcza 23, mieszkania 1. 10452

Po kop. 50 kapelusze, negliżyki, kapotki dziecinne przyjmuje do roboty podług najświeższych fasonów. Smolna 23, czwarty dom od Nowego-Światu. 10470

Szczawnica. Wysyłkę tegoroczną wód mineralnych Wandy i Szymona uskutecznia zarząd (p. Żochowski) na Miedziusin, a wydzierżawia się w nowem zabudowaniu u Zdroju Wandy, właściwy lokal o 3 ubikacjach na żętyczarnię połączoną ze sprzedażą kefiru, kumysu i mleka, z lodownią napełnioną lodem. Interesowani zechcą się zgłaszać do d-ra Kołączkowskiego w Nowym-Sączu. Dzierżawa bardzo umiarkowanie opłacana. 676r

Wyżymaczki specjalnie reparuje najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 10036

Zakład galanteryjno-lakierniczy i fabryka szyldów egzystujący od roku 1836 L. Kühl, Leszno 39 nowy, obecnie F. Kowalski et Comp. przyjmuje do lakierowania wszelkie wyroby z blachy, metalu, szkła i t. p. podejmuje się malowania drzwi, okien, ścian, nagróbków, posadzek, frontów domów, wykonywa szyldy, napisy, na szkle i metalowe, po cenach nader umiarkowanych. 9583

X) Kompletne pogrzeby, przewożenie zwłok kolejami żelaznemi. Trumny metalowe i drewniane, oraz wieńce z szarfami najtaniej w warszawskiem przedsiębiorstwie pogrzebowem, Krakowskie-Przedmieście 1, obok kościoła św. Krzyża 906r

100 Kapeluszy żałobnych z welonami. Krakowskie-Przedmieście 1. 904r

50 Sukien żałobnych dla dam i dzieci, oraz gotowe ubiory pośmiertne. Krakowskie-Przedmieście 1. 905r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Апрѣля 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).